Nr 336b. Dnia 4 grudnia. Czwartek. Dnia 22 listopada (4 grudnia) 1884 r.

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wyraz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— Jutro, jako w piątek nowo rozpoczętego miesiąca, odprawioną będzie w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek), o godzinie 9-ej zrana, solenna wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu, ku czci Serca Pana Jezusa, pojutrze zaś w tymże kościele, jako w pierwszą sobotę miesiąca, odbędzie się o godzinie 9-ej zrana także wotywa na intencję miejscowego bractwa matek chrześcijańskich.

Przegląd polityczny.

Konferencja afrykańska odbyła w dniu 1-ym b. m. dalsze posiedzenie. Książę Bismark zaproponował na takowem, aby ze względu na błędność i chaotyczność wiadomości o przebiegu konferencyj, jakie pojawiają się w pismach, ogłoszonem zostało urzędowe, dokładne sprawozdanie. Wniosek ten był wielce pożądany: z powodu bowiem, że obrady trzymane są w tajemnicy i że dokumenta, stanowiące program obrad, nie były publikowane, sprawozdania dzienników mieszczą istotnie tyle sprzeczności, że poprostu zorjentować się w nich niepodobna.

Pokazuje się między innemi obecnie, że tak zwany *traité de déclaration*, którym do poniedziałku zajmowała się konferencja, nie odnosi się do wszystkich trzech głównych punktów znanego jej programu, lecz tylko do pierwszego. Rozumieć pod nim przeto należy określenie polityczno-geograficzne porzecza Konga, tudzież orzeczenie zasady wolności handlowej na jego obszarach. W poniedziałek pierwszy ten punkt (*traité de déclaration*) został ostatecznie uchwalony i konferencja przystąpiła do obrad nad drugim punktem programu, którego przedmiotem jest „określenie zasad wolnej żeglugi na rzekach Kongo i Niger." Sformułowanie owych zasad powierzono znowu wybranej *ad hoc* komisji.

W parlamencie niemieckim temperatura rozpraw zaczyna się rozgrzewać do stopnia wrzenia. W poniedziałek toczyły się pierwsze obrady nad zmienionym projektem rządowym o zasiłkach państwowych na rzecz parowców pocztowych, utrzymujących komunikację zamorską. Projektu bronili imieniem rządu sekretarz stanu dla komunikacji pocztowej, p. Stephan, tudzież minister marynarki, jen. Caprivi. Postępowiec Stiller, kupiec z Lubeki, oświadczył się przeciw zasiłkom państwowym; pragnie on zachować niezawisłość niemieckiego armatorstwa i sądzi, że wmięszanie się rządu w sprawy handlu zamorskiego, którem dotąd zajmowało się wyłącznie trzeźwe i dzielne kupiectwo północno niemieckie, ujemny wpływ wywrze na obrót interesów handlowych i stan komunikacji orjentalnej. Baron Huene imieniem centrum oświadczył, iż stronnictwo jego przy rozważeniu danej sprawy kierować się będzie nie frazesami patrjotycznemi, ale wyłącznie uwzględnieniem położenia finansowego państwa. Z wielką uwagą słuchano wywodów dep. Woermana, znanego kupca hamburskiego, właściciela faktoryj handlowych w Angra Pequena.

Narodowo-liberalny ten poseł oświadczył się za subwencją państwową, która ułatwi Niemcom współzawodnictwo z Anglją, coraz większe ciągnącą zyski ze swej komunikacji zamorskiej, ożywi handel i wzmoże wywóz. Odpowiedział mu deputowany Bamberger, który zwrócił uwagę na to, że krytyczny stan przemysłu europejskiego nie jest chwilą właściwie obraną do zamorskich przedsięwzięć. Polemizował z nim książę Bismark w mowie namiętnej, zapewniając, że od poparcia, jakie w tej sprawie znajdzie u parlamentu, zależy dalszy los rozpoczętej szczęśliwie polityki kolonjalnej. Zdaniem księcia kanclerza, panujący od roku 1878-go system gospodarczy (protekcyjny) nie zubożył narodu, ale owszem podźwignął go ze straszliwego ubóstwa; wywóz pomimo kryzys rolniczej zwiększa się w Niemczech z każdym rokiem. Parlament uchwalił odesłać projekt do komisji.

Jak widzimy z depeszy berlińskiej, dziś rano umieszczonej, posiedzenie wczorajsze było niemniej gorącem i przyniosło księciu Bismarkowi nową dotkliwą porażkę. Parlament przyjął wniosek p. Windthorsta, żądający zniesienia prawa o ekspatrjacji. Rada związkowa okazała się dotąd nieprzejednaną na punkcie tego prawa i uchwała wczorajsza izby pozostanie czczą literą; rozszerzyła się tylko przepaść pomiędzy kierującym mężem stanu a reprezentacją narodu.

Francuska izba deputowanych pożałowała rychło pośpiechu, z jakim w dniu 29-ym z. m. uchwaliła wziąć pod obrady wniosek dep. Acharda, orzekający natychmiastowe pozbawienie godności senatorskiej 75 senatorów dożywotnich, wybranych wedle brzmienia konstytucji przez senat, jako ciało *ad hoc* wyborcze. Szalona ta uchwała zapadła w sobotę większością 293 głosów przeciw 237. Cyfra tak znaczna mniejszości była złą wróżbą dla sprawy! Rozsądek i umiarkowanie zapanowały wszelako dość rychło nad radykalnym szowinizmem i już w dniu 1-m b. m. taż sama izba 263 głosami przeciw 234 odrzuciła wniosek Acharda.

Zdawało się, że trudności usunięte i nieporozumienie między senatem a izbą zażegnane. Wczorajszy telegram paryski donosi nam wszelako, że w d. 2-im b. m. izba uchwaliła wybór wszystkich senatorów na podstawie głosowania powszechnego, to jest przez departamenta. Senat potępił niedawno tę podstawę— zatarg więc pomiędzy obiema izbami gotowy...

Senat francuski przyjął na posiedzeniu poniedziałkowem projekt Bardoux, orzekający zniesienie egzekucyj publicznych. Komisja senatu, wybrana dla rozpatrzenia projektu kredytów tonkińskich, a obradująca pod przewodnictwem admirała Jauréguiberry, oświadcza się nieomal jednomyślnie za udzieleniem kredytu jaknajwiększego i za sprężystą akcją w Azji Wschodniej.

Br. Ż.

Wznowiona sprawa.

Rok teraz upływa, jak prasa nasza odezwała się z powodu swobodnego czerpania przez władze skarbowe materjałów pomiarowo-klasyfikacyjnych z archiwum Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Głos był uzasadniony, gdyż wiedziano, że izby skarbowe dane te gromadziły dla porównywania ich z pierwotnemi deklaracjami podatkowemi, w celu wykrywania różnic na niekorzyść kontrybuentów ziemskich.

Dalsze powieści Elizy Orzeszkowej.

W maju r. b. zastanawiałem się na tem samem miejscu (*Kur. warsz.* nr 149b) nad wadami i zaletami pierwszych trzech powieści Elizy Orzeszkowej, wydanych staraniem p. Salomona Lewentala.

Obecnie przybyło do pierwszych trzech tomów sześć nowych, mianowicie: „Na prowincji" (2 tomy) i „Pamiętnik Wacławy" (4 tomy).

Eliza Orzeszkowa jest powieściopisarką społeczną *par excellence*, a jako taka musiała przejść koniecznie proces powolnego przetrawiania się, kształcenia. Tylko plastyk, tylko malarz słowa nie potrzebuje szkoły życia. Beletrysta społeczny musi dużo widzieć, patrzeć, porównywać, uczyć się, zanim może tworzyć z pełną świadomością, zanim zapanuje nad tendencją, która piórem jego w młodości powoduje.

W pierwszych swoich powieściach wygłaszała Orzeszkowa ciągle swoje idee, kładła je w usta bohaterów, odzywała się często w pierwszej osobie, przypominała wszędzie, gdzie się tylko dało, różne ogólniki, deklamując „postępowo", bez potrzeby, przy lada sposobności. Wada ta sprawiła, że pierwsze jej powieści wyglądają raczej na rozprawy publicystyczne, aniżeli na dzieła sztuki. Tę samą nieudolność techniczną widać jeszcze w powieści pt. „Na prowincji".

Historja to zwykła..

Panna Wincenta Niemeńska jest młodą, ładną, niewinną dziewoją, jak prawie wszystkie nasze szlachcianki wiejskie.

Wdzięki jej podziwia sąsiad, Bolesław Topolski, człowiek zacny, szlachetny, lecz starszy wiekiem od Wincuni.

Pan Bolesław patrzył oddawna na rozwój dziewczyny, opiekował się nią, kształcił ją i pokochał silną miłością dojrzałego mężczyzny, który czuje, że powinien się śpieszyć, jeżeli ma jeszcze zaznać szczęścia.

Połączenie się z Wincunią uważał pan Bolesław za ostatni cel swego życia.

Lecz młodość ciągnie do młodości, jak inaczej być nie może...

Wincunia szanuje pana Bolesława, ale nie może go zrazu pokochać. Serce jej rwie się do młodego, przystojnego chłopca, do pana Aleksandra Snopińskiego. Próżniak to, łobuz, nicpoń, jak wielu do niego podobnych paniczyków, ale... miłość nie bawi się w krytykę!

Wszyscy widzą, że taki furfant musi ostatecznie Wincunię unieszczęśliwić; ona tylko jedna jest ślepą na wady pana Aleksandra i oddaje mu swoją rączkę.

Z początku żyje młode małżeństwo bardzo szczęśliwie, bo dlaczegóżby nie? Są oboje młodzi, przystojni, zamożni, rozkochani w sobie... Całują się więc, pieszczą, zachwycają sobą całe sąsiedztwo. Gdzie się tylko razem ukażą, wszędzie wołają ludzie: „o, jaka szczęśliwa, dobrana para!"

Był tylko jeden niewierny Tomasz, stary dziwak, oryginał, mizantrop, który nie wierzył w trwałość tego szczęścia, mawiając:

— Teraz to dobrze, ale będzie z nimi źle.

— A dlaczego? — pytano.

— Bo on ma pańskie gusta i zwyczaje, a ona sobie zwyczajnie jak szlacheckie dziecko — odpowiadał.

Śmiano się z tej przepowiedni. Któż-by tam wierzył czarnowidzom, których pełno w każdej warstwie społecznej? Nikt!

Ale czarnowidzowie widzą zwykle lepiej od różowowidzów, bo patrzą przez jasne szkła doświadczenia życiowego.

Pan Aleksander, pospolity, zmysłowy człowiek, ostygł w pierwszym zapale, gdy wysączył z kielicha miłości powszedniej ostatnią kropelkę. Chłódł z każdym dniem więcej, zaczął się w domu nudzić, a wskutek tego wyjeżdżać do miasteczka i w sąsiedztwo, do koleżków i ładnych pań. Opuszczone przez pana gospodarstwo, zachwiało się; nadeszły dłużki żydowskie, potem długi, które rosły, olbrzymiały, aż zwarły się czarną falą nad głową nieopatrznego...

Pan Aleksander ani się spodział, kiedy się ujrzał bankrutem; plunął więc na wszystko, zabrał resztę grosza i ruszył w świat, gdzie utonął...

Pani Wincenta zaś, zaniedbana oddawna, straciwszy nadomiar jedyną swoją pociechę, córeczkę, zaniemogła ciężko, coraz ciężej, aż złamała się jak kwiat, podcięty kosą robotnika. Złamała się, legła na łożu śmierci, a w ostatniej chwili uderzyło w niej serce do tego, którego dawniej pominęła. Gdy konała, klęczał u stóp jej Bolesław Topolski, a ona mówiła blednącemi usty, gasnącym głosem: „kocham cię, kocham!"

Zapóźno! Anioł śmierci nie pozwolił jej naprawić tego, co-by naprawić pragnęła. Umarła w kwiecie młodości, jak ptaszyna, wyrzucona z gniazdka swojego przez złego człowieka...

Zwykła to historja.

Takich Aleksandrów znajduje się u nas dotąd bardzo dużo, a znalazłyby się i takie Wincunie, choć tych daleko mniej, bo potężna tragika nie spoczywa w charakterze polskim, w którym przeważa umiarkowany optymizm.

Tło w „Na prowincji" jest prawdziwe, wzięte z życia, ale technika artystyczna szwankuje jeszcze i w tej powieści, choć znacznie mniej, niż w poprzednich. Czuć już większą wprawę pisarską, widać usiłowanie zapanowania nad przedmiotem, choć się to autorce niezawsze udaje. Nie umie ona np. przedstawić przełomu w rozwoju danych psychologicznych metodą powieściopisarską, t. j. obrazami, czynnością.

Gdy nadeszła ważna chwila w życiu małżonków

Obawiano się też, iż te krzątania władzy fiskalnej dążą do podniesienia podatku gruntowego, najpierw przez wykrycie większej przestrzeni pomiarem wykazanej, niż ta, jaka została podana do deklaracji, następnie przez podstawienie w miejsce dawnej klasyfikacji gruntów tej, jaką Tow. kred. ziemskie przyjęło — a obawiano się tembardziej, że izby groziły karami, w razie wykrycia różnic na niekorzyść skarbu.

Dalszy jednak rozbiór kwestji wpłynął nieco na uspokojenie tych obaw. Zauważono słusznie, iż deklaracje podatkowe były składane na podstawie pomiarów wtedy tylko, jeśli który majątek był zmierzony. Instrukcja skarbowa właściwa przewiduje wyraźnie brak pomiarów i informuje, że wtedy przestrzeń majątków może być obliczona na zasadzie wysiewów, a że obsiewa się tylko ziemie orne, więc przestrzeń łąk, pastwisk, lasów, nieużytków musiała być podawana na domysł. Czyli że w samej zasadzie przewidywano już pomyłki, a co więcej, przyjęto tak chwiejne podstawy do deklaracyj, że o ścisłości, zarówno jak o odpowiedzialności mowy tu być nie może.

Kwestja pomiarów wreszcie nie miała tu takiej wagi, jak obawa uzupełniania klasyfikacji w deklaracjach podatkowych klasyfikacją Towarzystwa kredytowego.

Wiadomo, że trzy są główne metody rozgatunkowywania gruntów: 1) klasyfikacja naukowa, na zasadzie której przyjmowane są własności ziemi techniczne i fizyczne; 2) klasyfikacja techniczna, w której grunta się grupują stosownie do ich przydatności do uprawy roślin i 3) klasyfikacja ekonomiczna, w której główną zasadą jest stopień czystego dochodu, jaki klasyfikowana ziemia przynosić może.

Podciągnięcie pod jedną z tych metod zasad klasyfikacji, wyłuszczonych w objaśnieniu do artykułu 9-go ustawy o dworskim podatku gruntowym z roku 1866-go, nie jest rzeczą łatwą; najbardziej się one chyba zbliżają do metody technicznej. A metoda ta jest o wiele mniej ścisła od naukowej, gdyż opiera się na podstawach bardziej od osobistego poglądu klasyfikatora zależnych. Znana w nauce klasyfikacja techniczna Rundego, wychwalana przez agronomów niemieckich pod nazwą altenburskiej, potępianą jest przez francuskich i t. p.

System zaś klasyfikacyjny, przez Towarzystwo kredytowe ziemskie przyjęty, przedstawia pomieszanie zasad wszystkich trzech metod, ze szczególną przewagą metody ekonomicznej.

Jeżeli zestawimy zasady klasyfikacji gruntów i łąk do podatku gruntowego z zasadami Towarzystwa kredytowego ziemskiego, to bardzo łatwo dojdziemy do przekonania, że te dwa systemy mocno się różnią tak pod względem naukowym jak i praktycznym. Instrukcja rządowa nosi cechy klasyfikacji technicznej, instrukcja Towarzystwa kredytowego częścią naukowej, przeważnie zaś ekonomicznej. Różnica metod klasyfikacji pociąga za sobą rożność w rezultatach pracy, tembardziej jeżeli chodzi o przedmiot, który ze swojej natury do ściśle określonych zaliczonym być nie może.

Te wszystkie względy uspokoiły na czas pewien obawy rolników, tembardziej, że dyrekcje szczegółowa Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wydając przed rokiem i w początku r. b., z polecenia dyrekcji głównej, materjały stanowiące własność stowarzyszonych, powierzone instytucji do pewnych ściśle określonych celów, pod naciskiem opinji okazywania ich odmówiły; w przedmiocie tym zresztą zapadła decyzja ogólnego zebrania władz naczelnych Towarzystwa w dniu 23-im lipca (4-ym sierpnia) r. b., wstrzymująca wydawanie izbom skarbowym szczegółów klasyfikacyjnych gruntów dóbr stowarzyszonych.

Sprawa ta więc cała ucichła i zdawało się, że zostanie w zapomnienia fali. Stało się inaczej. Wiadomości o dobrach stowarzyszonych wydają się w dalszym ciągu, tylko już nie przez dyrekcje szczegółowe, lecz przez prezesa dyrekcji głównej, po porozumieniu z niektórymi członkami komitetu, jak o tem rozesłany w tych dniach przez niego okólnik do dyrekcyj szczegółowych zawiadomił. Materjały do tego użytku dyrekcja główna posiada i w tym razie bez udziału dyrekcyj szczegółowych się obejdzie.

Jaki jednak użytek praktyczny władze skarbowe robić będą mogły ze szczegółów klasyfikacyjnych dóbr stowarzyszonych, gdy dziś już pomiędzy niemi zachodzą ogromne różnice pod względem metody? Pewna ilość dóbr nie ma pożyczek z taksy; cóż z temi będzie? Inne, posiadające pożyczki na podstawie taksy z r. 1872-go, klasyfikowane były podług zupełnie innej metody, niż obecnie przystępujące podług przepisów taksowych z r. 1884-go. Jakże znów te sprzeczności dadzą się pogodzić? Czy jeżeli klasyfikacja Towarzystwa kredytowego ziemskiego ma służyć za wzór lub wskazówkę, każda grupa dóbr stosownie do rodzaju pożyczki, klasyfikowaną będzie do podatku gruntowego według innego systemu? W miarę zaś przemiany czterech pierwszych seryj pożyczek na piątą, czy i podatek przemianie ulegnie?

W takim razie podatek gruntowy stałby się najniestalszym, najbardziej ruchomym podatkiem w państwie. *Just.*

Z Kairu.

dnia 20-go listopada.

Chaos i ruina!

Oto co przyniosły bogatej ziemi Faraonów tłumy zaludniających ją dzisiaj anglików.

Bajeczne płace, które pobierają urzędnicy angielscy, wyczerpują do dna skarb państwa. Pożyczka, o której w tutejszych bazarach nikt już nie wątpi, okazała się jedyną deską ratunku, ale z nią razem czeka nas dziesięć lat angielskiego gospodarstwa nad Nilem. My, patrząc zbliska na to gospodarstwo, nie wątpimy, że anglicy do lat kilku wrosną jak polip w tę ziemię i żadna siła jej z objęć John Bulla nie wydrze.

Trzeba widzieć własnemi oczyma, jak systematycznie i wytrwale biorą się oni do dzieła, demoralizując lud, rozbrajając rząd, uszczuplając kadry miejscowych urzędników, usuwając załogi egipskie z wszystkich punktów handlowych.

Nawet szkoły arabskie uledz musiały reformie, zmniejszono ich liczbę, która nie była wcale przesadną, a natomiast nasłano tłumy misjonarzy protestanckich, które nietylko natchnionem słowem, ale i funtami sterlingów jednają sobie wyznawców.

A urok tych funtów angielskich tak czarodziejską posiada siłę, iż nietylko lud, nietylko ubogi derwisz, ale i najpotężniejsi baszowie, pierwsi dygnitarze dworu kedywa i ministrowie łowią się skwapliwie na wędkę *bakszyszu*.

Sam kedyw Tewfik basza jest ślepem narzędziem w rękach anglików, koroną swoją osłaniając ich czyny i zamiary przed opinją publiczną Europy i narodu.

Jako przykład niech posłuży fakt, który wydarzył się przed kilkoma dniami. Kedyw sprzedał, za namową anglików, 200 dział najcelniejszych i składy prochu z cytadeli w Kairze—za bardzo niską cenę. Spytacie: komu?... chińczykom!

Z Sudanu wiadomości mamy najgorsze...

O zajęciu Chartumu i pojmaniu Gordona baszy przez mahdystów nikt w Kairze wątpić już nie chce, gdyż w ministerjum posiadają listy kupieckie, już po zajęciu Chartumu przez powstańców pisane i cały przebieg katastrofy szczegółowo malujące.

Anglicy zaprzeczają stanowczo tym wieściom i ogłaszają nawet listy Gordona, jakoby noszące datę 4-go listopada. Osoby jednak dokładnie powiadomione utrzymują, że listy owe noszą istotnie datę 4-go września. Anglicy zaś dopuszczają się mistyfikacji, aby hjobowemi wieściami nie podkopywać ducha w armji, która niewiele objawia zapału dla tej bez celu prowadzonej kampanji.

Wszyscy wiedzą, iż uwolnienie Gordona jest tylko pozorem, chodzi zaś rzeczywiście o zajęcie portów nad morzem Czerwonem i otworzenie komunikacji pomiędzy państwem anglo-indyjskiem i anglo-afrykańskiem.

Czy tylko zbyt drogo nie okupi Anglja swojej nowej zachcianki zaborczej? Wszak w Sudanie ośm tysięcy zaledwie anglików walczyć będzie musiało z hordą stutysięczną sfanatyzowanych po orjentalnemu mahdystów! Koszta wyprawy do Chartumu obliczono na 10 miljonów funt. sterl.

Można więc zastosować do Egiptu słowa, które wyrzekł o nieszczęśliwej ziemi swojej były minister tutejszy Riaz basza:

— *Ce pays est très-facile à prendre, mais très-difficile à avaler!*

Anna Neumanowa.

---

bo rodzący się przesyt, zmęczenie, osłabienie miłości, wtedy ucieka się Orzeszkowa do środka nowicjuszów, do tłumaczenia w osobie pierwszej. Dowodem tego cały rozdział II-gi w tomie II-gim p. t. „Młode małżeństwo", zaczynające się od słów: „Idziesz sobie drogą życia powoli i t. d."

Powieściopisarz nie jest kaznodzieją, aby uczył wprost, *ex cathedra*.

Oprócz tego należy zwrócić uwagę na jedną jeszcze wadę, zwykłą u ludzi, których prawidłowa nauka szkolna nie nagięła do logicznego myślenia i do ścisłego wyrażania się. Dopiero w późniejszych latach czuje się brak gramatyk: łacińskiej i greckiej i kilku tysięcy rozwiązanych przykładów arytmetycznych lub twierdzeń geometrycznych, czem się w młodości tak bardzo gardziło. Brak ścisłości i logiczności języka widzimy u wszystkich samouczków, dalej u ludzi, którzy się kształcili tylko w gimnazjach realnych, w końcu u kobiet. Najznakomitsi autorowie męczą się z dykcją do samej śmierci, gdy nie mają po za sobą kilkunastu lat, prześlęczonych nad ową zohydzoną greką i łaciną.

Orzeszkowa pisze np. następnie:

„Mróz tęgi, śnieg szerokim, białym rozłogiem przykrywał ziemię i drobną mgłą sypał z góry."

Mróz... sypał drobną mgłą.

„Stąpania żydówki poskrzypiały po śniegu, łącząc się z postękiwaniem na zimno i skulona od chłodu postać jej zniknęła we wrotach."

Stąpania... poskrzypiały.

„Wyraz jej twarzy stracił całkiem dawną naiwność i swobodną wesołość, ale jaśniał teraz w oczach cały rozbudzoną a pojętną myślą i zawisał nieokreślonym smutkiem na ustach."

Wyraz twarzy... jaśniał teraz w oczach i zawisał na ustach...

Czytelnik domyśla się, co autorka chciała określić, lecz czuje zarazem, że powinna się była inaczej wyrazić.

Takich niedokładności językowych znajduje się w „Na prowincji" bardzo wiele. Było rzeczą korekty usunąć je, poprawić. Są to oczywiście tylko drobnostki, nie wpływające wcale na ocenę całości, lecz potrzebne koniecznie do dokładnego jej scharakteryzowania.

Przechodząc od wymienionej co dopiero powieści do następnej, do „Pamiętnika Wacławy" (tomów 4), robi się w duszy czytelnika nieco jaśniej.

Już pierwsze kartki robią wrażenie, jak gdyby się przeszło nagle z dusznego, dymem tytoniu zapełnionego gabinetu publicysty, do przestronnego ogrodu... na wolne powietrze.

Wacława jest córką bogatych rodziców. Ojciec jej, uczony przyrodnik, lubi spokój, ciszę. Matka jej, osoba z towarzystwa, kocha to, co się nazywa życiem światowem, czyli: zabawy, bale, gości, wieczorki, stroje, błyskotki, słowem pracowite próżniactwo.

Matka kochała się w ojcu, więc wyszła za niego, choć rodzina jej mówiła, że popełniła mezaljans. Żona przyszła do tego przekonania, choć dopiero później. A gdy przekonała się, że ją wychowanie do innego przeznaczyło życia, porzuciła męża i wróciła do rodziny swojej na wieś, pomiędzy stare ciotki arystokratki.

Wacława, kształcąca się na pensji, miała w sobie duszę połowiczną; to odzywała się w niej krew matki, to ojca, to pociągały ją błyszczące salony i staroświeckie dwory jej krewnych po kądzieli, to cicha pracownia rodzica.

Powieść zaczyna się z chwilą, gdy Wacława ukończywszy pensję, wraca do matki, gdzie ma zabawić rok cały...

Rok ten wystarcza, aby poznała gruntownie świat swej matki: jego sztywność, jego obłudę i ciasnotę, jego samolubstwo i próżniactwo — aby dojrzała i przejrzała...

Krew ojca odezwała się w niej i przemogła instynkta, wzięte po matce.

Chciano ją wydać za mąż za zrujnowanego panicza, który pożądał tylko jej posagu, a kochał inną. Nazbierawszy sporą garść doświadczeń niewesołych, pojechała do swojego ojca, gdzie przepędziła trzy lata. Gdy wróciła do matki, zastała bankrutkę, której sprzedano majątki.

Nie ustraszyła się tego Wacława; zaczęła pracować i osładzać dolę swojej rodzicielce, która wróciłaby teraz chętnie do swojego męża, gdyby jej wstyd nie powstrzymywał.

Opatrzność wynagrodziła Wacławie: dobroć serca, dzielność charakteru i pracę, bo oddała matce jej majątek i męża, a ją samą uszczęśliwiła prawdziwą miłością człowieka szlachetnego.

Gdyby nie zakończenie nieco melodramatyczne z owym Rudolfem itd., i gdyby nie zbytnia rozwlekłość (za mało treści na 4 tomy), nie możnaby powieści tej nic zarzucić.

„Pamiętnik Wacławy" odznacza się nadzwyczaj zręczną ekspozycją i niezwykłą w powieści ch Orzeszkowej przedmiotowością. Nadomiar widzimy już w tej pracy początek objektywnej charakterystyki, ilustrowanej czynnością i sytuacjami. Rysunek starych ciotek wytrzymuje najwybredniejszą krytykę.

Orzeszkowa stanęła w „Pamiętniku Wacławy" na gruncie dobrze jej znanym, bo na podstawie serca, rozwoju, pragnień i rozczarowań niewiasty. Oto powód pewności rysunku. I forma opowiadania w osobie pierwszej odpowiadała więcej jej umysłowi, skłonnemu do subjektywizmu, aniżeli rodzaj powieści, dziejącej się w czasie już dokonanym, a domagającej się stanowczo tonu przedmiotowego.

Od tego rodzaju powinna była Orzeszkowa zacząć, a byłaby sobie oszczędziła początkowego błądzenia po manowcach.

Lecz pisarz społeczny uczy się tylko... wśród pracy; szablon, wskazówki osób innych, recenzje itd. oddziaływają zrazu bardzo niewiele.

Przechodziliśmy wszyscy to samo.

Teodor Jeske-Choiński.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Posiedzenia t. z. komisji kachanowskiej ulegną przerwie i rozpoczną się na nowo w połowie stycznia st. st. r. p.

= W ministerjum finansów, jak się dowiadują *Nowosti*, podjęto kwestję modyfikacyj niektórych paragrafów ustawy dla banków włościańskich ziemskich w gubernjach zachodnich Cesarstwa, celem przystosowania ustawy do warunków miejscowych bytu włościan.

= Kijowskie towarzystwo rolnicze projektuje urządzenie w roku przyszłym wystawy przemysłowej gospodarstwa wiejskiego w Charkowie.

= W *Sucrerie indigène* spotykamy nader ważną dla cukrowników o nowym sposobie oczyszczania cukru wiadomość. Podjęta w ostatnich latach sprawa usunięcia w fabrykacji cukru węgla kostnego i zastąpienia go ekonomicznem mechanicznem filtrowaniem soków i syropów, dzięki wynalazkowi p. Puvré, który dozwala w jednym aparacie dokonywać pojedyńczego lub podwójnego filtrowania, jest dziś zupełnie ukończoną. Jednakże usunięcie w cukrownictwie węgla kostnego i zamienienie go aparatem filtrowym Puvré możebne jest tylko w tych krajach, gdzie cukier ocenia się na podstawie analizy a przepisy wywozu nie dotyczą koloru cukru (Francja, Niemcy, Austrja). Gdzie zaś przy ocenieniu wartości cukru i przy eksporcie go za granicę brany jest na uwagę jego kolor, zastosowanie węgla kostnego wobec teraźniejszego stanu cukrownictwa staje się niezbędnem, chociaż ma ono istotne znaczenie tylko pod względem pozbawiania koloru i może być doprowadzone do minimum przez rzeczony aparat Puvré'go.

= Zarząd kolei wiedeńskiej ogłosił urzędowo otwarcie prawidłowego ruchu pociągów na całej przestrzeni Warszawa—Granica—Sosnowiec.

= Pobór opłat za prawo handlu i przemysłu w r. 1885-ym trwać będzie do dnia 13-go stycznia r. p.

= Z odczytanego na zebraniu rady opiekuńczej ubogich cyrkułu nowoświeckiego sprawozdania, dowiadujemy się, iż w ciągu roku udzielono wsparć 538 osobom. Pieniężne zapomogi przyznano 352 osobom na rs. 850 kop. 45, węgle otrzymało 106 ubogich w ilości 480 pudów. Składka na drzewo z 292 domów wyniosła rs. 1,226 kop. 47, prócz tego Towarzystwo kredytowe m. Warszawy wniosło do kasy Towarzystwa dobroczynności rs. 2,000. Na następny rok wybrani zostali na opiekunów cyrkułu nowoświeckiego pp. Franciszek Rydzykowski i Ludwik Keller, na kasjera zaś i sekretarza Konrad Sąchocki.

= W dniach 5-ym, 6-ym, 9-ym, 10-ym i 11-ym b. m., w godzinach od 9-ej rano do 2-ej po południu, oraz w dniu 12-ym b. m., od godziny 9-ej zrana do 7-ej wieczorem, odbywać się będzie składanie głosów do urny wyborczej na 66 nowych przedstawicieli kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich; dnia 12-go b. m. wieczorem nastąpi otwarcie urny wyborczej, obliczenie głosów i spisanie protokułu.

= W sobotę, dnia 6-go b. m., odbędzie się trzeci wieczorek muzyczny Stowarzyszenia subjektów handlowych wyznania mojżeszowego.

= Kurator okręgu naukowego, r. t. Apuchtin, wyjechał w dniu wczorajszym do Piotrkowa.

= Z literatury.

* Dnia 1-go wyszedł z pod prasy zeszyt LX-ty (12-ty tomu V-go) „Słownika geograficznego polskiego" i obejmuje opis miejscowości od Machnówki do Malczyc.

Z obszerniejszych artykułów zeszyt ten zawiera: Maciejowice, Magierów, Magóra, Majdan, Makarów, Maków, Makowica, Malachin, Malborsk i Malczyce.

Tym zeszytem kończy się tom piąty wydawnictwa, obejmujący opis miejscowości od Kutna do Malczyc.

Następujący zeszyt LXI-szy, czyli I-szy tomu szóstego, wyjdzie punktualnie za miesiąc, t. j. na Nowy rok.

* Z pod prasy drukarskiej wyszła świeżo broszura adw. przys. Stefana Godlewskiego (członka zarządu osad rolnych) p. t. „Notatki z kongresu międzynarodowego opieki nad dziećmi".

Kongres, o którym mowa, odbył się w czerwcu r. z. w Paryżu, za inicjatywą tamtejszego „Towarzystwa opieki nad dziećmi opuszczonemi i występnemi".

Różnorodne kwestje, wypełniające program tego filantropijnego parlamentu, ugrupowane były w pięciu działach, jako to: 1) niemowlęctwo, 2) dzieci moralnie lub materjalnie zaniedbane, 3) terminatorzy, 4) dzieci uchylające się od szkoły, i 5) małoletni przestępcy.

W obradach ostatniej z wymienionych sekcyj przyjmował czynny udział i autor broszury, zaproszony na jednego z sekretarzy.

Pan G. zaznajomił członków kongresu z ustrojem i działalnością naszego Towarzystwa osad rolnych.

Z przyjemnością śpieszymy zaznaczyć, iż rozprawy kongresu nad środkami pedagogicznemi, jakie stosować należy względem nieletnich przestępców w zakładach poprawczych, były prawdziwym tryumfem dla naszego Studzieńca, ponieważ system tu praktykowany znalazł ogólne uznanie u członków kongresu i posłużył za wzór niemal dla wszystkich wniosków, uchwalonych następnie w tym względzie przez kongres.

Oprócz bliższych nieco informacyj o przebiegu rozpraw w sekcji V ej, rozprawka pana G. zawiera nadto protokularny wykaz wszystkich kwestyj, poruszonych na kongresie i uchwalonych w tej mierze postulatów, a tym sposobem daje czytelnikowi możność zaznajomienia się z wszelkiemi najnowszemi usiłowaniami i projektami, mającemi na celu zmniejszenie niedoli nieszczęśliwych oraz poprawę zbłąkanych dzieci.

* „Złotej przędzy poetów i prozaików polskich" opuściły prasę zeszyty 8-my i 9-ty tomu drugiego i obejmują wyjątki z dzieł: Korzeniowskiego, Maciejowskiego, Łukaszewicza, Woycickiego, Balińskiego, Bielowskiego i Olizarowskiego.

Zwracamy szczególną uwagę na antologję mało dotąd znanych poezyj Bielowskiego oraz na życiorysy przytoczonych autorów opracowane przez E. S. Świeżawskiego.

* Jeden z najlepszych zbiorów poezyj lirycznych znakomitego poety czeskiego Vrchlickiego pt. „Duch i świat", wyszedł świeżo z druku nakładem księgarni Paprockiego, w przekładzie Miriama.

Książkę wydaną wytwornie zdobi wizerunek poety.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze Rozmaitości ostatni gościnny występ Rychtera.

Sędziwy artysta żegna publiczność wsympatycznej postaci Cześnika z „Zemsty za mur graniczny".

Przedstawienia dopełnia komedyjka „W starym piecu djabeł pali", grana po raz drugi.

* Z powodu przedłużającej się niedyspozycji p. Marcellówny, rolę Ewy w sobotniem przedstawieniu komedji Lubowskiego „Nietoperze" odegra p. Lebrunowa.

* Dziś w teatrze Wielkim „Rigoletto" z współudziałem panny Russel, Szczepkowskiej i p. Myszugi oraz pp. Chodakowskiego, Seidemana i Dylińskiego.

* Primadonna opery naszej, p. Dowiakowska, powróciła z dwumiesięcznego urlopu do Warszawy.

Artystka da się słyszeć w przyszłym tygodniu w „Hugonotach".

* P. Giuri wystąpi jeszcze dwukrotnie, a mianowicie w nadchodzącą niedzielę i środę przyszłego tygodnia.

* Z powodu wyjazdu p. Mendeza, lekcje w wyższej szkole tańca objął w zastępstwie p. Przedpełski.

* P. Rządca, art. baletu i nauczyciel szkoły tańca, mianowany został pomocnikiem reżysera baletu.

* Dyrekcja teatrów traktuje z p. Theresiną Tua o współudział młodziutkiej artystki wjednym z koncertów teatralnych.

* Na zajmujący program wczorajszego wieczoru Towarzystwa muzycznego złożyły się utwory: Beethovena (sonata *f dur*), Griega (*Simfonische Stücke*), Noskowskiego i młodego, nadzieje rokującego kompozytora Pankiewicza.

Czynni byli: znany wiolonczelista Wł. Naimski, Pankiewicz, Rzepko i p. Poznańska.

* W zapowiedzianym na przyszły poniedziałek koncercie p. Marji Łazarowiczównej (pianistki i śpiewaczki) przyjmą stanowczo współudział: p. Czakówna, pp. Górski, Schloezer i Czernicki.

Bilety są do nabycia wksięgarniach pp. Gebethnera i Wolffa oraz Hoesicka, w dzień zaś koncertu w sali resursy obywatelskiej.

= Ze szpitali.

Zdrowotność Warszawy, sądząc z obniżającej się coraz bardziej liczby wolnych łóżek w szpitalach miejskich, pogorszyła się znacznie.

Onegdaj w tutejszych szpitalach znajdowało się ogółem zaledwie 61 miejsc rozporządzalnych.

Łóżek wolnych posiadały szpitale: Dzieciątka Jezus 29, św. Ducha 10, praski 8, starozakonnych 8, św. Rocha 5, przy domu przytułku i pracy 1.

W szpitalu zaś św. Łazarza brakuje miejsc zupełnie.

= Kasy pożyczkowe dla rzemieślników.

Kasa pożyczkowa cyrkułu I/XI miała z października remanentu rs. 138 kop. 17, w ciągu listopada wpłynęło z rat i procentów rs. 376 kop. 6, wydano na potrzeby kasy rs. 59 kop. 16, na pożyczki rs. 396, na grudzień zatem pozostało rs. 59 kop. 7.

W kasie cyrkułów II/III z października pozostało rs. 8 kop. 23, w listopadzie wpłynęło rs. 242 kop. 27, wydano na potrzeby kasy rs. 58 kop. 5, na pożyczki rs. 174, pozostało rs. 18 kop. 45.

Ogółem zatem w cyrkule I/XI udzielono pożyczek 11 po rs. 36, a w cyrkule II/III zaledwie 4 pożyczki po rs. 36 i jedną w kwocie rs. 30, czyli razem 16 pożyczek, co instytucję kas pożyczkowych redukuje do bardzo małego znaczenia.

Powodem takiego uszczuplenia zakresu działalności kas pożyczkowych jest niewypłacalność dłużników...

= Ogród zoologiczny.

Zarząd ogrodu zoologicznego, interpelowany przez nas na żądanie niektórych czytelników, objaśnia, iż wejście na pierwsze piętro do oddziału gadów znajduje się dlatego od strony ogrodu, a nie z korytarza wewnętrznego, iż tylko tym sposobem uniknąć można podwójnej kontroli biletów wejścia, któraby i dla zwiedzających mniej dogodną i dla ogrodu zbyt kosztowną być musiała.

Równocześnie dowiadujemy się, iż napisy, których na klatkach prowizorycznych brakowało, obecnie po wykończeniu pomieszczeń stałych, bezzwłocznie uporządkowane zostaną.

W końcu zarząd ogrodu nadmienia, iż wszelkie życzliwe i dobro początkującej instytucji na celu mające uwagi ze strony publiczności z wdzięcznością przyjmuje.

= Zima.

Times w korespondencji z Warszawy utrzymuje, iż tegoroczna zima prześcigła najdawniejsze tradycje i zapewne wpłynie na straszne ubóstwo.

„Emigracja klas zamożnych przed śniegiem i mrozem większą jest niż zwykle, a dobroczynność miejscowa nie może nastarczyć niedoli..."

= Ślizgawka.

Na wszystkich stawach miejskich rozpoczęto już uprawianie łyżwowego sportu.

Damy ukazały się w komplecie i zwracają uwagę tak zręcznością, jak i elegancją ubiorów, które w sezonie obecnym są bardzo malownicze.

Magazyny mód gorliwie wykończają węgierki suto naszywane złotemi sznurami.

Podczas gdy mężczyźni przycichli z zamiarem stowarzyszenia łyżwiarzy, grono pań sformowało już zamknięte kółko, które lada dzień wystąpi na upatrzonym lodowym torze...

Jeżeli na tej arenie która z pań upadnie ród męski nie będzie miał przynajmniej tego upadku na sumieniu!

= Piasek.

Prawo ekonomiczne o popycie i podaży sprawdziło się obecnie na... piasku.

Z powodu ślizgawicy polecono wysypywać chodniki piaskiem i jednocześnie cena jego poskoczyła w górę przeszło w dwójnasób.

Za niewielką furę bowiem piasku polowego żądają 1 rs. 20 kop., kiedy dawniej dostać można było za 50—60 kop.

Czy przemyślna konkurencja niemiecka nie podjęłaby się tańszej dostawy?

Zwracamy na to uwagę pism germańskich, które tak troskliwe czynią kwerendy za źródłami zysku w naszym kraju.

= Wigilijny produkt.

Warszawscy handlarze ryb z powodu postu adwentowego, jak niemniej z okazji zbliżających się świąt, zakupili znaczne transporty z Cesarstwa, które już hurtownie koleją terespolską nadchodzą.

Dotychczas ceny nie są wygórowane, przed świętami wszakże podniosą się zapewne wyżej.

= Przepowiednia.

Przysłowie ludowe powiada: „św. Barbary po wodzie, Narodzenie Pańskie po lodzie".

Jeżeli przysłowie to sprawdzi się, będziemy mieli mroźne święta Bożego Narodzenia.

Dzień dzisiejszy przyniósł nam bowiem najzupełniejszą odwilż.

= Praktyczne.

W tych dniach w pewnej instytucji prywatnej miano obchodzić imieniny jednego z długoletnich jej pracowników.

Koledzy kupili solenizantowi pamiątkowy pierścień, a nadto zamierzali urządzić składkową wieczerzę.

Lecz na wniosek jednego z nich projekt wieczerzy zastąpiono czem innem.

Oto w dzień swej solenizacji p. *** otrzymał 30 korcy węgla kamiennego, 10 funtów herbaty, 5 głów cukru, kilka koszy węgrzyna, tacę ciast itp. *fluida* i *solida*.

Wieczorem zaś koledzy przyszli na skromną her-

batkę i zieleniaczek, którym spełniono zdrowie solenizanta.

Całej te manipulacji imieninowej trudno odmówić praktyczności...

= Oryginalne.

W jednem z pism w rubryce ogłoszeń czytamy o chrzcinach dwojga dzieci państwa ***.

Ogłoszenia podobne za granicą są rzeczą bardzo zwykłą i stanowią rodzaj stałej rubryki, u nas jednakże jest to nowość.

= *Vatermördery.*

Używane ongi przez dziadków naszych kołnierzyki zwane ironicznie *Vatermörderami* cieszą się obecnie wielkiem powodzeniem w sferach zwolenników najświeższej mody.

Tylko co patrzeć a zobaczymy... *almavivy.*

= Ocalona.

Pani ***, o otruciu której fosforem z zapałek donosiliśmy kilka dni temu, pomimo grożącego niebezpieczeństwa została ocaloną.

Lekarze ręczą obecnie za jej życie.

= Zuchwały złodziej.

Większość naszych pań utrzymuje, iż najbezpieczniej umieszczać portmonetkę w mufce lub trzymać w ręku.

Mybyśmy nie podzielali tego zdania, zwłaszcza, iż złodzieje tyle ostatniemi czasy nakradli mufek i to najczęściej z portmonetkami.

Trzymanie zaś pieniędzy w ręku jest także niebezpiecznem, jak dowodzi wypadek, który się zdarzył wczoraj za Żelazną Bramą.

Pani Ł., wychodząc ze sklepu, trzymała portmonetkę w ręku, gdy nagle zostaje silnie potrąconą i upadła na chodnik.

Oprócz lekkiego potłuczenia, innego szwanku nie poniosła, lecz upuszczona na ziemię portmonetka, zawierająca 175 rs. gotowizną, w jednej sekundzie stała się łupem złodzieja.

Widocznie potrącenie było uplanowane przez rzezimieszków i powiodło się im zupełnie.

= Poparzenie.

W dniu wczorajszym na Krochmalnej pod nrem 36-ym siedmioletnia dziewczynka Domicella D., przewróciła na siebie samowar z wrzącą wodą.

Biedne dziecko uległo ciężkim poparzeniom na całem ciele.

= Podrzucenie.

Nocy wczorajszej na schodach domu na Pradze znaleziono podrzucone niemowlę płci żeńskiej, liczące kilka tygodni życia. Podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Wypadki.—Na Nalewkach Lejzor Z., najechany przez wóz roboczy, poniósł tak ciężkie obrażenia na całem ciele, iż nieprzytomnego odwieziono do szpitala.—Na Pawiej Teofila S., pośliznąwszy się upadła i uległa złamaniu ręki.

= Z kolei nadwiślańskiej.

Ruch pociągów na kolei nadwiślańskiej doznawał w dniu wczorajszym dotkliwej przerwy.

Na 241-ej wiorście pod Klementowicami pasażerowie jadący z Lublina przesiadali do pociągu przygotowanego poza śnieżnym wałem.

Pod Maciejowem pociąg nr 22 stał kilka godzin w śniegu.

Wyprawiony zrana pociąg pasażerski do Lublina nie dotarł do celu, lecz wrócił do Warszawy.

Wielu pasażerów zaniechało podróży i powróciło w oczekiwaniu na pomyślniejszą komunikację.

Obecnie ruch na całej przestrzeni od Kowla do Mławy odbywa się już bez przerwy.

= Pobór do wojska.

Korespondent nasz lubelski pisze co następuje:

„Tegoroczny pobór w gubernji lubelskiej już ukończony został.

Czynność poborowa w r. b. odbywała się w wyjątkowych warunkach.

Niezależnie od osobistego nadzoru p. wicegubernatora nad czynnościami komisyj poborowych, odwiedzał komisję przybyły umyślnie delegowany oficer sztabu jeneralnego.”

= O jeden mniej.

Z Lublina piszą do nas co następuje:

„Zapowiedziany drugi kalendarz lubelski, który miał wyjść w tym roku na r. 1885-ty, nie ujrzy już światła dziennego.

Wydawca, z obawy straty, wyrzekł się konkurencji z kalendarzem p. Kossakowskiej i zdaniem naszem słusznie uczynił, gdyż prawdopodobnie współzawodnictwo skończyłoby się dotkliwą stratą dla obu wydawnictw.”

= Z Kowna.

Z Kowna otrzymujemy co następuje:

„I my żyjemy na wielkim świecie...

Odtąd będziemy mieli aż dwa towarzystwa muzyczne!

W łonie dawnego towarzystwa powstały jakieś błahe nieporozumienia, wskutek których jedna z pań podniosła jawny bunt..

Niezadowolona organizuje obecnie nowe stowarzyszenie, do którego członków werbuje przeważnie z grona płci swojej.

Nowe towarzystwo urządziło nam w dniu onegdajszym mały wieczór muzyczny; na koncercie zaprodukowały się wszystkie siły towarzystwa.

Do czego prowadzi to rozdwojenie?”

= Taniość produktów.

Z Proskurowa piszą do nas co następuje:

„Nareszcie po nieznośnej błotnistej jesieni, która nam dobrze dała się we znaki, zapanowały silne, dochodzące do 17° mrozy.

Produkta spożywcze, szczególniej zboże, pomimo zimy staniały; pszenica stanęła na cenie 55 do 60 kop., a mąka wyborowa nie płaci się drożej nad 1 rs. 80 kop. za pud.

Bydło także jest tanie, a funt mięsa sprzedaje się po 7, nawet po 5 kop.

Brak tylko drzewa, którego ceny są bardzo wygórowane, a i za drogie pieniądze trudno go dostać, tak iż niedawno o mało dla braku opału nie zamknięto dwóch piekarni.

Przyczyną braku i drożyzny paliwa są koleje żelazne, wyniszczające lasy.”

= Roki sądowe.

Korespondent nasz z Biały donosi co następuje:

„W ostatnich dniach z. m. odbywały się u nas roki sądu okręgowego siedleckiego.

Z kilkunastu osądzonych spraw kryminalnych najciekawszą była sprawa Marjanny Sokołowej, 52-letniej wieśniaczki, o otrucie męża 60-letniego starca.

Zeznania świadków, przeważnie należących do rodziny, sekcja sądowa, oraz analiza chemiczna, stwierdziły fakt użycia arszeniku do kaszy jaglanej.

Preparat sporządzała obwiniona, jakkolwiek przez cały tok śledztwa wręcz temu zaprzeczała, utrzymując, iż właśnie mąż chciał ją otruć, skłaniając ją bowiem do jedzenia, pierwszy spożył kilka łyżek „strawy”.

Sąd uznał Sokołową winną otrucia rozmyślnego i skazał na 15 lat robót ciężkich.

Obwiniona do ostatniej chwili, to jest do ogłoszenia wyroku, zdradzała wielkie przekonanie, iż będzie uniewinnioną.

Przejmującą była chwila, kiedy syn zmarłego i obwinionej po ogłoszeniu wyroku padł do nóg matce i łkając, rzekł: „przebacz, matko, żem świadczył przeciwko tobie, lecz musiałem mówić szczerą prawdę.”

ZE ŚWIATA.

× **Dr Zabłudowski**, asystent kliniki chirurgicznej w Berlinie, broszurką swoją przeciw grze na fortepianie zwrócił na siebie uwagę lekarzy angielskich. Stowarzyszenie hygjeniczne w Londynie wystąpiło z wnioskiem, iżby tezę naszego rodaka poddać ekspertyzie. Tym celem do robienia obserwacji, ma być urządzoną odpowiednia lecznica.

× **St. Konopka**, recytator polski, wypowiadający monologi, sceny i utwory całe na wzór Strakoscha, objeżdża z powodzeniem większe miasta Galicji wschodniej.

× **Stowarzyszenie zoologiczne angielskie** wysłać ma delegata do puszczy białowieskiej, celem poznania bliżej ginącej już rasy żubrów.

× **„Hugo Schenk, zabójca dziewic”**, taki jest tytuł „dzieła”, wydanego w Cieszynie, godnego pod każdym względem „Izabelli” i „Tajemnic dworu sułtańskiego”. Możnaby nawet powiedzieć, iż przewyższa ono przekłady okropieństw Borna... potwornością języka!

× **„Chrystus przed Piłatem”**, głośny obraz Munkacsy'ego, przybył do Wiednia i wystawiony został w Künstlerhausie nawprost „Chrystusa na Golgocie”.

× **Usługi telegrafu.** Jako próbkę żywotności i wszechstronności korespondencji telegraficznej podaje *Tägl. Rund.* wykaz urzędowy depesz otrzymanych w Sigmaringen, małej mieścinie, podczas obchodu złotego wesela księstwa Hohenzollernów. W ciągu jednego dnia zarząd tamtejszy otrzymał 418 depesz, zawierających ogółem 18,620 słów. W ciągu dni pięciu nadesłano do Sigmaringen po drucie telegraficznym (jedna linja) ogółem przeszło 50,000 słów.

× **Dickens.** W tych dniach ukazał się interesujący artykuł po angielsku „O życiu domowem Dickensa” przez córkę znakomitego powieściopisarza skreślony.

× **Straty i wypadki w Londynie.** Według raportu szefa policji londyńskiej, wartość skradzionych w tej stolicy w r. z. przedmiotów obliczono na 116,329 f. st., z których zwrócono poszkodowanym rzeczy na 27,370 f. st. ocenione, ogólna więc strata wyniosła 89,000 f. st. Wartość pozostawionych przez pasażerów w powozach publicznych rozmaitych, w liczbie około 20,000 przedmiotów, oceniono na 25,000 f. st. Z tych poszkodowani odebrali 10,000 sztuk, za co woźnice otrzymali tytułem wynagrodzenia 1,950 f. st. Na ulicach uległo wypadkom z przejechania 3,638 osób, z tych 106 poniosło śmierć, a 3,582 mniejsze lub większe na ciele uszkodzenia.

× **Jubileusz...** W Londynie obchodzono temi czasy jubileusz grabarza, który w swoim zawodzie pracuje lat 75. Dozór cmentarny ofiarował mu hebanową łopatę ze srebrną blachą i 100 funtów sterlingów nagrody. Grabarz ten należy od pół wieku do stowarzyszenia wstrzemięźliwości.

× **Oryginalną operę turecką** wprowadzono po raz pierwszy w tych dniach na scenę w Konstantynopolu. Nosi ona tytuł „Changui”, autor zaś jej nazywa się Ahmed Midhat Effendi. Primadonna pochodzi z Armenji. Rzecz ma być ładną i wywołała podobno ogromne wrażenie.

× **Szkoła fechtunku dla... kobiet**, na wzór wiedeńskiej, otwartą być ma wkrótce w Petersburgu.

× **Nowożytny Otello.** Późnym wieczorem do drzwi jednego z pierwszorzędnych dentystów petersburskich zadzwoniono gwałtownie. „Pan doktor w domu, ale nie przyjmuje”—zawyrokował skwaszony lokaj. Jegomość stojący w progu za całą odpowiedź odtrąca go i włokąc za sobą szlochającą damę wpada do salonu. Lekarz zwabiony hałasem, uchyla drzwi swojego gabinetu, zdumiony chce zapytać o powód tak spóźnionej wizyty, ale gość nie daje mu przyjść do słowa. Porywa za rękę lekarza i wskazując na towarzyszkę zalaną łzami, woła: „Panie! wyrwij jej ząb, wyrwij natychmiast!” Dentysta wzbrania się, chce wpierw obejrzeć, oświadcza, iż znajdzie może mniej gwałtowny środek i t. p. „O niczem nie chcę wiedzieć—przerywa mu przybysz—wyrwij jej pan ząb byle jaki; płacę 25 rs., a jeżeli bardzo będzie bolało to dam 50!” Lekarz żąda wyjaśnienia i cóż się okazuje... Oto popędliwy jegomość wykrył właśnie, iż żona jego wyjechała tego wieczoru na... *rendez-vous* wcale przez męża nieprzewidziane, pod pozorem, iż udaje się do dentysty ząb wyrwać. Dogonił ją, wyprawił gwałtowną scenę, a dla ukarania niewiernej zawlókł ją przemocą do pierwszego dentysty i każe mu wyrwać jej ząb, który jej wcale nie dolega! Lekarz, rzecz prosta, oświadczył, iż dentystą jest nie zaś katem, a Otello, zarzuciwszy go gradem wymówek, opuścił salon. Czy znalazł amatora, który dał się skusić 25-ciu rublami, historja nie mówi?...

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na opał dla biednych.

J. A. Zieliński rs. 1, ten któremu ciepło dla tych biedaków którym zimno rs. 5.

Na szpital Dzieciątka Jezus.

Roman J. rs. 25.

Na przytułki nocne.

Dom rolniczo-handlowo-komisowy H. hr. Skarbka i W. hr. Ronikiera nadesłał cybik herbaty.

— Marjanna, numerowa z hotelu Europejskiego, za późne wstawanie składa tytułem kary rs. 1 na fundusz służbowy.

— Posłaniec nr 341 za niewłaściwe zachowanie się składa jako karę rs. 1 na opał dla biednych.

— W dniu imienin ś. p. Franciszka Strzeszewskiego złożono rs. 3 na opał dla najbiedniejszych.

— Posłaniec nr 65 składa kop. 30 na cel dobroczynny za nieakuratność w załatwieniu komisu.

— Od dnia 31-go października do 27-go listopada r. b. otrzymano na nocne przytułki ofiary od osób następujących:

Karola Martwicha rs. 4, Karoliny Hule rs. 10, dra Ludwika Kadlera rs. 5, D. Rozenbluma bankiera rs. 25, B. Raabe właściciela domu rs. 50, Izraela Goldbarda i Nusbauma rs. 25, Ungra rs. 10, B. W. Mendelsona właściciela domu rs. 25, W. E. Raua rs. 1,000, Lewenberga konsula hiszpańskiego rs. 25, W. M. Istomina poczesnego dziedzicznego obywatela rs. 100, niewiadomego rosjanina z Nowomińska na przytułek na Bugaju rs. 50, firmy braci Gejsler rs. 12, hr. Rostworowskiej rs. 25, Andrzeja hr. Zamoyskiego rs. 25, Jadwigi hr. Branickiej rs. 100, Aleksandry hr. Potockiej rs. 100, p. Żaby rs. 6, p. Róży Kronenberg rs. 500 na urządzenie przytułku na Pradze, od p. Elżbiety Kronenberg rs. 200 na urządzenie przytułku na Pradze, Jana Blocha bankiera rs. 600.

Oprócz tego ofiarowali: Eloa Michalski 5 kotłów z kranami, 10 naczyń do wody, 10 misek do umywania się, 100 kubków, 5 większych i tyleż mniejszych czajników, 10 łyżeczek; Władysław Nowicki 20 funtów herbaty, 40 funtów cukru, 40 funt. mączki cukrowej i około 25 pudów różnych konserwów; Janasz właściciel cukrowni 600 funtów cukru; hr. Kossakowska 20 funtów herbaty; N. N. tuzin grzebieni; właściciel piekarni Stanisław Aleksander Łapiński codziennie po 20 funt. chleba; baron Lesser 120 funt. cukru; Daniel Dawison 120 pudów węgli kamiennych; Franciszek Łapiński 3 sążnie sześcienne drzewa i na zwózkę takowego rs. 2, Józef Morawski 3 funty herbaty; Ajzenman kupiec 15 pudów kaszy; Krzysztof Brun kupiec 50 kubków cynowych, 40 misek, 40 łyżeczek, 1 kocioł; administrator piekarni parowej Jelinek 1 głowę cukru i po 24 funt. chleba dziennie; Mutniański aptekarz 4 butelki oleju rycinowego, 10 funt. mięty, buteleczkę kropli Inoziemcowa, 1 waty do opatrywania ran i bańkę maści woskowej, fabryka Rudzkiego 1 duży i 1 mniejszy kocioł żelazny, 2 rądle, 30 sztuk łyżek cynowych i 30 misek glinianych do zupy; Czesław Biernacki 50 korcy węgli kamiennych, P. Jelinek 20 funtów herbaty, 5 funt. mięty i 31 męskich i 6 damskich szalików wełnianych, P. Mironja Szczebalska 100 funtów kawy; Julja z hr. Potockich hr. Branicka 100 prześcieradeł i 100 powłoczek.

Nekrologja.

† Ś. p. Emilja ze Stanków **Jarzyńska**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 30, zakończyła życie dnia 3-go grudnia 1884 r. Pozostały brat z krewnymi zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 5-ym grudnia r. b., to jest w piątek, o godzinie **11-ej** zrana, w górnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **1-ej** z południa na cmentarz powązkowski. —3892—

† Ś. p. Marja Magdalena z Czerniów **Weschkie**, wdowa, po długich i ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności w dniu 3-cim grudnia r. b., przeżywszy lat 64. W nieutulonym żalu pozostałe dwie córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na wyprowadzenie zwłok w dniu 6-ym b. m., tj. w sobotę, o godzinie **2-ej** po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. —3891—

† Ś. Juluś **Lau**, syn Gustawa i Amelji z Leñbnerów Lau, po ciażkiej chorobie zmarł w dniu 3-im grudnia r. b. przeżywszy lat 4. Stroskani rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu 5-ym b. m., to jest w piątek, o godzinie **1 i pół** po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej. —3890—

† Dnia 5-go grudnia, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościołku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Mikołaja **Grabowskiego** i wnuka jego Feliksa **Grabowskiego**. —3883—

† W dniu 5-ym grudnia, to jest w piątek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Konrada **Sommera**, b. ucznia gimnazjum III-go, odbędzie się za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **8 i pół** zrana.

† W sobotę, tj. dnia 6-go grudnia, w kościele św. Krzyża, w kaplicy, odprawioną zostanie, o godzinie **11-ej** zrana, wotywa żałobna, jako w wigilję rocznicy śmierci ś. p. Stanisława **Maćkiewicza**, b. gubernatora, na którą pozostała żona i córka zapraszają. —3887—

† W sobotę, to jest dnia 6-go grudnia r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. Eustachji **Tomaszewskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za jej duszę, w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) przy ulicy Freta, o godzinie **10-ej** rano, na które osoby życzliwe łaskawie przybyć raczą. —1441—

Z Cesarstwa.

Petersburg 2-go grudnia. — W politycznym swoim przeglądzie *Petersburskija wiedomosti*, omawiając położenie obecne Rumunji, piszą: „Austrofilska polityka rządu rumuńskiego, nie mająca gruntu w świadomości społeczeństwa, wywoływała niejednokrotnie protesty ze strony partji narodowo-liberalnej, niepokojące dyplomatów wiedeńskich. Patrjoci rumuńscy przewidzieli, iż ekonomiczny i polityczny rozwój ich ojczyzny nie będzie mógł postępować w kleszczach austrjackich, i że Rumunja powoli zamieni się w obszerny austrjacki rynek; ale głos ich nie znajdował echa z zewnątrz a dążenie ich do zrzucenia pęt kombinacyj wiedeńskich z niczyjej strony nie znalazły poparcia. Czując swoją bezsilność w walce z potężnym wpływem monarchji austrjackiej, liberalna opozycja z Rozettim na czele postanowiła zaniechać zupełnie dalszej walki z obozem ministerjalnym i powstrzymać się od udziału w ostatnich wyborach deputowanych, z których też partja ministra prezydenta Bratiano, silnie trzymająca się przymierza z Austrją, odniosła zwycięstwo. Takim sposobem wpływ austrjacki zapuścił głębokie korzenie w Bukareszcie. Zarazem też odtąd na ministra prezydenta p. Bratiano powinna spadać tem większa odpowiedzialność wobec kraju, że Rumunji zagraża zupełny upadek ekonomiczny, od którego chyba nie ocali jej świetny stan finansowy, o którym tak śmiało mówił król Karol, i który tak źle harmonizuje ze skonstatowanym w jego mowie ekonomicznym bezładem."

Petersburg 2-go grudnia.—W ostatniej z zamieszczanych od czasu do czasu w gazecie *Now. wr.* korespondencji pod ogólnym tytułem „Listów słowiańskich", autor zajmujący się nateraz sprawami Chorwacji, pisze o poświęceniu cerkwi w Zagrzebiu: „Niemałe znaczenie ma odbyte niedawno poświęcenie nowo przebudowanej i przyozdobionej, jedynej prawosławnej cerkwi Zagrzebia. Cerkiew to obszerna, położona w środku miasta, wykończona starannie i ze smakiem, a każdy przybywający rosjanin powinien ją koniecznie obejrzeć. Poświęcenia dokonało trzech prawosławnych biskupów, w asystencji licznego duchowieństwa, serbskich deputatów soboru, znaczniejszych obywateli i mnóstwa ludu z dalszych stron; naturalnie obecne były także władze wojskowe i cywilne. Niektórzy z obecnych przypominali sobie, jak niedawno jeszcze niepokoili się o istnienie tej cerkwi, jak się taili z tem, że do niej należą i jakiego prześladowania dopuszczało się nad nimi duchowieństwo katolickie. Zmiana ku lepszemu bardzo dotykalna — tutaj w głównem mieście; w głębi kraju dzieje się inaczej. Wiara tutaj do takiego stopnia jest ważniejszą od pochodzenia, że każdy katolik, zkądkolwiekbądźby był, staje się niechybnie chorwatem, każdy prawosławny serbem. Chorwaci okazują bardzo wielką chęć zapoznawania się z językiem rosyjskim i z Rosją. Gdyby się tylko znalazł chorwat czy serb, który wykształciwszy się w Rosji, władałby zupełnie rosyjskim językiem, mógłby on otworzyć publiczne kursa, które przyciągałyby bardzo wiele osób. Podobnież i rosyjskie książki i pisma miałyby w Zagrzebiu pewny zbyt, gdyby rosyjscy księgarze zadali sobie pracę zawiązania stosunków i otworzenia składu."

Petersburg 2-go grudnia. — *Petersburskija wiedomosti*, zamieszczając korespondencję z Królestwa Polskiego, traktującą kwestję kolonizacji niemieckiej i uprzywilejowane położenie kolonistów niemieckich, wypowiadają z tego powodu następne uwagi: „Mieliśmy już sposobność wyrazić nasze zapatrywanie na napływ niemieckich osadników do naszych pogranicz na zachodzie. Zamieszczając dziś korespondencję z kraju Przywiślańskiego i zwracając uwagę czytelników na dokładnie w niej przedstawione nowe warunki gospodarskie, jakie wytwarzają się i rozwijają przez kolonje przemysłowców i właścicieli rolnych zagranicznego pochodzenia, możemy tylko powtórzyć to co powiedzieliśmy już dawniej, że przywileje, z jakich korzystają u nas niemieccy koloniści, nadużywając swojego prawa cudzoziemskich gości, nie leżą ani w duchu słowiańśtwa, ani też w duchu obowiązków, jakie państwo nakłada na ludzi osiedlających się trwale w jego granicach. W oczach ludu rosyjskiego właściciel ziemi nie może być uważany za obcokrajowego gościa, bo z pojęciem o ziemi łączy ten lud ściśle pojęcie ojczyzny. Jest to całkiem nienaturalne, ażeby człowiek miał tylko prawa a żadnych obowiązków względem państwa, na którego terytorjum stale się osiedlił i gdzie swobodnie ciągnie korzyści, osiągane z eksploatacji przyrodzonych bogactw kraju, pod opieką prawa i władzy. Potrzeba koniecznie — a im wcześniej się to stanie tem lepiej —położyć kres tak nienaturalnemu porządkowi rzeczy, które stawia rząd w zupełnie fałszywym stosunku względem miejscowej i napływowej ludności."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 2-go grudnia. — Propozycje angielskie co do Egiptu doręczone zostały w sobotę tu i w Wiedniu przez ambasadorów.

Paryż 2-go grudnia. — Izba deputowanych przyjęła 372 głosami przeciw 135 wniosek Perrasa, orzekający, iż godności senatora nie można łączyć z żadnym urzędem państwowym, tudzież 260 głosami przeciw 246—wbrew zdaniu rządu—wniosek Floqueta o wyborze senatorów przez głosowanie powszechne za pomocą skrutynjum z list. Wskutek tego sprawozdawca komisji, Leon Rénault, ustąpił. Wskutek przyjęcia wniosku Floqueta rada ministrów zbiera się jutro na posiedzenie nadzwyczajne.

Paryż 2-go grudnia. — *Liberté* donosi, że p. Ferry przyjął propozycje angielskie co do Egiptu poprostu do wiadomości, zastrzegając sobie na później poczynienie uwag.

Londyn 2-go grudnia. — W izbie wyższej lord Northbrook oświadczył, iż rząd gotów jest bronić bezwarunkowej wyższości floty angielskiej nad lądowemi. Anglja posiada daleko więcej okrętów, niż Francja. Rząd przyśpiesza budowę rozpoczętych okrętów; uchwalił on zbudować cztery nowe panceruiki, dwa statki torpedowe, pięć krzyżowców, dziesięć statków awizowych i trzydzieści łodzi torpedowych. Koszta wyniosą 5½ milj. funt. sterlingów, które rozłożone zostaną na lat pięć.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 4-go grudnia.

Dzisiaj zbiera się rada państwa. O ile wiadomo, nie obędzie się zaraz na początku bez zamięszania, które wywoła opozycja. Z jednej strony p. Schönerer zażąda wyjaśnienia co do protokułów sprawy Schwarza i Kamińskiego, które sztucznie pofałszowano; z drugiej strony p. Plener wystąpi z surową krytyką kolejowej polityki rządu. Prawica nie powzięła jeszcze uchwał, gdyż nie ma przedmiotu określonego; przewódcy porozumieli się wszelako o tyle, że należy zamięszań unikać, próby awantur parlamentarnych krótko przecinać, czasu nie trwonić. Wszystkie frakcje prawicy ożywione są przekonaniem, że lubo podczas czteroletniego trwania obecnego okresu parlamentarnego nie miały ściśle określonego programu taktycznego, a program polityczny zamykał się w obronie samorządu, to jednak obecnie w ostatniej sesji okresu program prawicy streścić się powinien jedynie w tem, aby wytrwać w zgodzie i popierać gabinet hr. Taafego. Ostatnia sesja odbyć się ma przeto pod hasłem „zjednoczonej prawicy".

Wiedeń 4-go grudnia.

Exposé ministra skarbu dra Dunajewskiego oblicza wydatki roku przyszłego na 519,893,166 złr., dochody na 504,816,961; deficyt wyniesie 15,076,205 podczas gdy deficyt zeszłoroczny wynosił 40,363,674. Deficyt przeto zmniejszy się w tym roku o 25,287,469 złr.

Wiedeń 4-go grudnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu rady państwa hr. Taafe ma wnieść żądanie usprawiedliwienia rządu z powodu przeznaczenia znacznych sum ze skarbu państwa na pomoc dla powodzian galicyjskich. Przy tej sposobności poda zarys dalszej akcji zamierzonej celem zapobieżenia katastrofom elementarnym.

Berlin 4-go grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego książę Bismark w dwóch gwałtownych mowach, wymierzonych przeciw polakom, oświadczył, iż nie zamierza rozwiązać parlamentu pomimo wrogiej dla niego większości, i wytrwa na stanowisku, posłuszny woli cesarskiej. Wniosek Windthorsta przyjęty został ogromną większością 217 głosów przeciw 93.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu T. O. z Płocka.*—Uwagi bardzo słuszne i trafne. Gra w karty jest najzgubniejszą namiętnością, ale jeżeli gracze nie słuchają w tym względzie gorzkich i strasznych nieraz nauk własnego doświadczenia, czyżby posłuchali artykułu dziennika? Czyżby go przeczytali nawet?... Wszak im tak pilno do zielonego stolika!

— *Panu Kuźmińskiemu.*— Prosimy o wskazanie numeru, w którym było ogłoszenie, bez tego żadnej wskazówki dać nie możemy.

— *Panu N. J.*—Uwaga bardzo słuszna i trafna, ale niestety! propozycja niewykonalna. Powody sam sz. pan odgadnie.

— *Jednemu z pozostałych.*—Patrz pan! W dniu otrzymania pańskiego pisma odebraliśmy kilkanaście listów z wprost przeciwnem zdaniem. Kto wszystkim dogodzi? My nie mamy do tego najmniejszej pretensji...

— *Panu E. K.*—I w oryginalnym wierszu i w przekładzie forma nie wytrzymuje krytyki.

— *Panu R. w Iwangrodzie.*—Racz pan spróbować.

— *Panu W. C.*—Prawa nie ma, lecz mimo to robi się codzień mnóstwo takich nadużyć, a w stosunkach umownych nie ma sposobu do ich skontrolowania, dopóki dokument nie pokłada się przed sądem.

— *Stałej prenumeratorce Maryli.*—Niedobrze rozumiemy o jaką symbolikę idzie.

— *Obrazkowi.*—Sz. pan widocznie chciał sobie z nas zażartować. Minjaturowe dzieło samouczka, za dodaniem do niego łebka od cygara, miałoby wartość łebka od cygara.

GIEŁDA

dnia 4-go grudnia 1884-go roku.

Silne było wrażenie, jakie wywołała wczorajsza tak doniosła zwyżka kursu rubli w Berlinie. Nie wiedziano na giełdzie warszawskiej czego mianowicie się trzymać, w co wierzyć i na czem się opierać. Różnica pomiędzy kursami tranzakcyj kasowych 214.50 a końcomiesięcznych 212.75—tem więcej niepokoiła, że szacowania poranne nie pokazały nic stanowczego i, jak to zresztą w obecnej chwili stało się prawie zwyczajem, nie dawały żadnej podstawy do przewidywań dalszej działalności, a choćby tylko nawet kursów, jakie przyniosą dzisiejsze notowania urzędowe.

Ostatecnie postąpiono tak, jak zwykle w podobnych okolicznościach i kursa trzymały się drogi pośredniej, stojąc na równi prawie z przeciętną pomiędzy dwoma wskazanemi kursami.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 47 o 40 kop. niżej niż wczoraj i kurs ten znalazł się w cedule dlatego tylko, że na początku byli kupujący po 46.92½—choć później wyżej 46.85 płecić wcale nie chciano. Krótkoterminowe też bez stałej wytycznej. Płacono od 46.90 do 46.85 a później nawet i więcej.

Na pomniejsze miasta niemieckie krótkoterminowemi wekslami drobnej dokonano tranzakcyj na początku czynności giełdowych po 46.80.

Na Londyn 9.51 o 7 kop. niżej żądano i również niżej znacznie bo tylko 9.49 o $9^1/_2$ kop. taniej niż wczoraj płacono.

Na Paryż 38.05 o $27^1/_2$ kop. niżej żądano. Płacono z początku 38 a potem coraz niżej, tak, że kurs ostatni już 37.85 tj. o $42^1/_2$ kop. niżej od końcowego wczorajszego.

Na Wiedeń już żądanie o 90 kop. niższe wynosiło 78.10. Płaceno 78, 77.95, 77.90 a w końcu zaledwie 77.70 — czyli o 1 rs. 10 kopiejek taniej niż dnia wczorajszego.

Takich różnic w przeciągu jednej doby dawno nie pamięta giełda warszawska.

Papiery w niewielkim ruchu lecz niektóre kursa wyższe.

Listy likwidacyjne 88 i 87.50 żądano. Płacono również drożej do 87.90 za większe.

Pożyczka wschodnia 96.40 w żądaniu — lecz bez ruchu.

O innych państwowych nie było mowy.

Listy zastawne ziemskie ze wszystkich najsłabiej. Serja I 97.10, 97, 96.90, serja II i III 96.40, serja IV 95.85, serja V 95.25 żądano. Za ostatnią 95 płacono.

Listy miejskie 96, 93.25, 92.70, 92.40. Płacono za II — 92.85, za IV 92.15.

Obligi po 91 ofiarowywano.

Listy łódzkie serji I po 85 poszukiwane. Serji II 84.50, III 84 w żądaniu.

Akcje bez ruchu.

Przy takich okazjach do spekulacji, jakie przedstawiają takie różnice kursowe nikt nie myśli o papierach w ogólności, a o spekulacyjnych w szczególności.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 2-ym grudnia r. 1884-go, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Wróblewski, Długa 32,—Mirecka, Wspólna mieszkanie nr 2,—Mikołaj Iwanowicz Karejew, Krucza 2, —Horodenska, Chmielna 4 m. 7,—Goldberg Edward, Twarda,—Babeta Stal, Dzika,—Posłaniec nr 443 Figura, Marszałkowska,—Maks Sztajn,—Żukowska,—Podpułkownik Dawydow, hotel Angielski,—Isajewiczowa, Gęsia 10,—Czarnocka, Jerozolimska 22,—Podporucznik Pokrowski, Piękna 23,—Skokowski, Elektoralna 26,— Rubinsztajn,— Kleczkowska, Świętojerska 18.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Rigoletto” (występ panny Elly Russell). Jutro: „Sen nocy letniej”. — ROZMAITOŚCI. Dziś: „W starym piecu djabeł pali” i „Zemsta za mur graniczny” (ostatni występ pana Rychtera). Jutro: „Pierścień rodzinny.—MAŁY (ulica Daniłowiczowska nr 4). Dziś: „Żołnierz królowej Madagaskaru” i „Czuła struna”. Jutro: Przedstawienie pana A. Siedleckiego i panny Flory.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 25. Posiedzenie dnia 27-go listopada.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
4A	Wronia	Pawłowski Wo.	Żona chora, dz. drob. 5-ro.
17	Wspólna	Popowska Anie.	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 4-ro, matka stara.
1	Pl. Witkow	Korentejw Ryf.	Mąż nieobecny, dz. dr. 5-ro.
8	Łucka	Sienkiewicz Fl.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3.
36	Krochmaln	Kempińska Ant.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
16	Chmielna	Nowosad Małg.	Wdowa, dz. dr. 4.
„	Radna	Turczyńska Jul.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
102	Szmulowiz.	Kamińska Wik.	Mąż chory, dzieci dro. 3, jedno chore.
55	Czerniako.	Hajdenberg Ber.	Żona ciężko chora, dz. dr. 5.
10	Okopowa	Fijałkowska Ju.	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
35	Miła	Rajndorf Nach.	Wdowa, dz. dr. 3.
25	Nowolipie	Mankin Helena	Mąż ciężko chory, dz. dr. 4.
11	Wolność	Olszewska Mar.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 6-ro.
24	Freta	Giątkowski Jan	Żona chora, dzieci drob. 6-ro.
8	Browarna	Lipke Joanna	Wdowa, chora, dz. dr. 4-ro.

KOMITET

kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich podaje niniejszem do wiadomości uczestników kasy, że składanie głosów do urny wyborczej na wybranie się mających 66 nowych reprezentantów kasy, dopełniać się będzie w lokalu kasy przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod nr 7 w dniach 23 listopada (5 grudnia), 24 listopada (6 grudnia), 27 listopada (9 grudnia), 28 listopada (10 grudnia), 29 listopada (11 grudnia) r. b. od godziny 9-ej rano do 2-ej po południu. W dniu zaś 30 listopada (12 grudnia) od godziny 9 rano do godziny 7-ej wieczorem, poczem nastąpi publiczne otwarcie urny wyborczej, obliczenie głosów i spisanie stosownego protokułu. (1433)

— ***Kaplica anglikanska,*** ulica Smolna nr 17 (parter). Kazanie dla żydów w języku niemieckim odbędzie się w sobotę dnia 6-go grudnia o godzinie 3-ej po południu. (3885)

— Zeszyt 239 ***Niwy*** **wyszedł z druku i zawiera:** 1) Sejm galicyjski 1884 roku, przez Ludwika Dębickiego. — 2) Artele w Rosji, skreślił Ignacy Świętochowski (ciąg dalszy). — 3) Henryk Heine. Portret literacki, przez T. J. Choińskiego (dokończenie).— 4) W sprawie emisji listów metalicznych pr. e. Towarzystwo kredytowe ziemskie, dyskusja publiczna, II, przez A. D. — 5) Sprawy bieżące, XI, napisał Chorąży.—6) Za pół miesiąca. Przegląd polityczny, II, przez (Ch). (1439)

ZARZĄD
drogi żelaznej nadwiślańskiej

Na przewóz transportów zbożowych pełnemi wagonami z drogi kursko kijowskiej (od 20 września (2 października) do 1 (13) grudnia r. b.) i z drogi charkowsko-mikołajewskiej (od 1 (13) października do 1 (13) grudnia r. b.) do stacyj dróg żelaznych nadwiślańskiej, warszawsko-terespolskiej, warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, wprowadzone zostały nowe taryfy specjalne, zawierające ogólne opłaty przewozowe, w kierunku przez Kowel lub Brześć. (1424

Rady zarządzające Towarzystw dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

Wprowadzoną została w wykonanie taryfa dla przewozu zboża, kaszy, mąki, nasion oleistych ze stacyj drogi żelaznej orłowsko-griazkiej przez Jelec, Wiaźmę, Brześć, do stacyj pogranicznych dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej Granicy, Sosnowca i Aleksandrowa, a także Warszawy tranzyto. (1437)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 3 go grudnia 18 4 r.

	Z konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	7.—	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 51	—.—
Paryż 100 franków „ „	38 05	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	78.10	—.—
Papiery publiczne:		
6% Listy z. nowe z r. 1869 d	97 10	—.—
m	6 90	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	6.—	—.—
„ „ „ II	93.25	—.—
„ „ „ III	92 70	—.—
„ „ „ IV	92.40	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	85.—
4% Listy likwidacyjne duże	88 —	—.—
„ „ małe	87.50	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Los. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	96.40	—.—
II „ „ rs. 100	96 40	—.—
III „ „ rs. 100	96.40	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	
Akcje i obligacje:		—.—
Obligacje miasta Warszawy	91.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop 225.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $87^1/_2$
Od Listów zast. m. Łodzi kop $45^{13}/_{16}$
Od Listów likwidacyjnych kop. $3^1/_3$

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 3 go grudnia 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 fun. i ord. . .	—	—	570	615
„ „ pstra i dobra	—	—	660	675
„ „ biała . . .	—	—	660	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	690	700
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	520	525
„ średnie (nowe) . .	—	—	492	505
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f	—	—	450	—
Owies (nowy) . . . 142 f	—	—	—	—
Gryka . . . . 202 f	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 3-go grudnia 1884 roku.
Burt. skład. garniec rs. 2 kop. 46
„ wiadro rs. 7 kop. 56^4.

NA GWIAZDKĘ.

KSIĘGARNIA

G. SENNEWALDA,

ul. Miodowa Nr 4,

POLECA WYDANE SWOIM NAKŁADEM KSIĄŻKI:

Dla małych dzieci:

Ks. Jana Bogdana. Nauka czytania polskiego, zawiera oprocz Elementarza, Powieści, Bajeczki, Powinszowania, etc. etc., z rycin. kolor. i oprawą rs. 1.

Jak psotnikom bywa, przerobił z francuzkiego **Roman Nowina,** z kolorow. rycinami i oprawą rs. 1.

Kolęda dla Juleczka, Leopoldka i Ludki. Powiastki, opowiadania i rozmowy, przez **Jadwigę,** kartonowane, z kolor. rycinami, rs. 1.

Podarek dla dobrych dzieci, przez **Teressę Jadwigę,** 46 moralnych powiastek, z kolor. rycinami i oprawą, rs. 1 kop. 35.

Książka do modlitwy dla dzieci Rzymsko - Katolickiego wyznania, w 32-o, w skórę ze złoc. brzegami kop. 90, w ang. płótno kop. 60, takaż ze złoconemi brzegami kop. 75.

Dla starszych dzieci (od 9 do 12 lat):

Chwile Rozrywki, 6 moralnych powieści przez **Teresę Jadwigę,** z rycinami, karton. rs. 1 kop. 20, w płótno ang. rs. 1 kop. 70.

Czarodziejskie Baśnie, z francuzkiego oryginału pani **Le Prince de Beaumont,** ułożyła **K. Gościmska,** z rycinami, karton. rs. 1, w płótno ang. rs. 1 kop. 50.

Gerstäckera i Miłkowskiego. „Mały poszukiwacz złota w Kalifornji,“ z rycinami, karton. rs. 1 kop. 20, w płótno ang. rs. 1 kop. 70.

Pruszakowej Seweryny. Powieści dla młodzieży z rycinami, karton. rs. 1 kop. 20.

Castillona i Chęcińskiego. „Po szkolnym roku,“ z rycinami, karton. rs. 1 kop. 20. w płótno ang. rs. 1 kop. 70.

— **„Wakacje na wsi,“** z rycin., karton. rs. 1 kop. 20, w płótno ang. rs. 1 k. 70.

Dla dojrzalszej młodzieży:

Pruszakowej Seweryny. „Nowe Powiastki dla dojrzalszej młodzieży,“ z rycinami, karton. rs. 1.

Teresy Jadwigi. Szlachetne marzenia, (Stacho, Późny żal, **Królowa Lilij,** Giovano Monti), nowelki; karto. rs. 1 kop. 50, w płót. ang. rs. 2, ozdobniejsza rs. 2 k. 25.

Hoffmanowej. „Pamiątka po dobrej matce.“ Wydanie 10-e, broszurowane 90 kop., w oprawie w płótno ang. rs. 1 kop. 40.

Księgarnia powyższa zaopatrzoną jest w książki na podarki gwiazdkowe, tak polskie jak i w obcych językach. Wszelkie nowości przez inne firmy ogłaszane, na tychże samych warunkach z możliwym pośpiechem dostarcza. 2889r

---

W N-rze 20 Inżenierji i Budownictwa wyszła

Tablica i Mapa produkcyjności

pod względem przemysłowym,

pojedynczych gubernij Królestwa Polskiego,

ułożona przez

J. Wolfheima.

Prenumeratę kwartalną w Warszawie rs. 2; na prowincji rs. 2 kop. 40, przyjmuje biuro Redakcji **Warszawa Warecka 2,** jako też **Filja Redakcji i Biura Zamówień w Żytomierzu** pod adresem **J. hr. Łubieński inż. ulica Mikołajewska.** 2654r

---

CAZETA ŚWIĄTECZNA

najtańsza ze wszystkich pism i gazet w Królestwie Polskiem wychodzących,

zastosowana do potrzeb i pojęć

Włościan, Mieszczan i Szlachty wiejskiej,

wychodzi w Warszawie raz na tydzień przed każdą Niedzielą.

Podaje **Nowiny** o wszystkiem, co się ważniejszego dzieje w kraju i na świecie, **Nowinki telegraficzne** z różnych stron świata, wiadomości pouczające o **gospodarstwie rolnem,** opisy różnych **krajów i narodów,** opowiadania **z historji,** wiadomości zajmujące, pożyteczne i zrozumiałe **z różnych nauk, powieści** i inne rzeczy dla pożytku i dla zabawy służące.—**Rady i przestrogi dla pszczelarzy** podaje stale w Gazecie Świątecznej p. Kazimierz Lewicki, założyciel **Muzeum Pszczelniczego** w Warszawie.

Wieści o tem, co się dzieje po **gminach i parafjach** po **wsiach i miasteczkach** i co w nich czynić należy, stanowią jeden z najważniejszych działów w Gazecie Świątecznej.

Uszanowanie religji, ścisłe przestrzeganie moralności; naturalna miłość ku wszystkiemu, co tylko dobrego przeszłość dała w spadku; dążność do oświaty czystej, zdrowej, podnoszącej ludzkość; pragnienie dobrobytu dla wszystkich mieszkańców kraju, są to **zasady,** na których Gazeta Świąteczna stale się opiera i któremi się kieruje.

Tytuł Gazety Świątecznej bywa w miarę możności i potrzeby przyozdabiany obrazkami zastosowanemi do treści numeru.

CENA Gazety Świątecznej:

w Warszawie bez odnoszenia: na **cały rok — tylko 2 ruble;** na pół roku **1 rs.;** na ćwierć roku **50 kop.;**

w innych miastach i po wsiach wraz z przesyłką na miejsce: na **cały rok 3 ruble;** na pół roku **1 rs. 50 kop.;** na ćwierć roku **75 kop.**

Kto sprowadza razem 10 egzemplarzy Gazety Świątecznej wprost z Księgarni Krajowej K. Prószyńskiego, dostaje **jedenasty egzemplarz bezpłatnie.**

Kto wprost w tejże księgarni zaprenumeruje Gazetę Świąteczną na cały rok, ten otrzyma bezpłatnie **KALENDARZ PROMYKA «GOŚĆ» na rok 1885.**

Tacy też przedpłaciciele całoroczni Gazety Świątecznej mogą otrzymać po jednym ze **STU KILKUDZIESIĘCIU PODARKÓW,** które Redakcja dla nich przysposabia, a między któremi są dobre zegary ścienne, dobry zegarek srebrny kieszonkowy, pługi żelazne, ule ramowe z pszczołami, obrazy, książki i t. p.

Pieniądze na „Gazetę Świąteczną” przysyłać lub składać należy pod adresem:

Księgarni Krajowej K. Prószyńskiego

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 45.

Taż księgarnia przyjmuje przedpłatę na wszelkie inne pisma i gazety i dostarcza wszelkich książek. 3843

Nakładem Księgarni i Składu Nut

GEBETHNERA I WOLFFA,

wyszły z druku:

Laveleye Emil. Socjalizm spółczesny. Tłomaczenie dokonane z drugiego wydania francuzkiego. Rs. 2.40.

Spencer Herbert. Wstęp do socyjologii, przełożył z oryginału Henryk Goldberg, Dr filoz. Rs. 2.40.

Znatowicz Bronisław. Zasady chemii ogólnej, z drzeworytami w tekście. Rs. 2.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. r2861

Wyszedł z druku tom drugi

K. STRONCZYŃSKIEGO

Dawne Monety polskie

dynastji Piastów i Jagiellonów. Cena za dwa tomy rs. 10, tom pojedyńczy rs. 5. — Skład główny w Gabinecie Księgarsko - Antykwarskim **Cezarego Wilanowskiego** w Warszawie, **ul. Bracka № 7.** 3824

MŁODOŚĆ!

Farba za rs. 1 do głowy i zarostów, dobrocią swoją dorównywa najdroższym dotąd znanym; farbuje na kolor blond, szatyn i czarny.—Sprzedaż hurtowa i detaliczna w perfumerji **K. Smosarskiego, Długa № 43,** za przesyłkękop. 30. 2802R

---

22. SENATORSKA 22.

Najobfitsza liczbą dzieł i doborowa

CZYTELNIA

polska i francuzka,

przy Księgarni i Składzie Nut

Maurycego Orgelbranda,

Filja przy ul. Senatorskiej 22, dopełnioną została ostatniemi nowościami w obu językach. **Nowe Katalogi.** Wysyłka na prowincję, w każdej żądanej ilości tomów.—Abonament miesięczn. za polskie, dzieła 60 k.,za polskie z francuzkiemi lub francuzkie 75 k.—Abonament kwartalny, półroczny lub roczny znacznie tańszy od miesięcznego. 2741r

22. SENATORSKA 22.

Niemoc męzką

w objawach spowodowanych głównie przez niszczące skutki grzechów młodości i nadużycia daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau. —. Wydanie polskie rs. 1, (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc męzką. Po nadesłaniu franco należności wysela również franco w kopercie księgarnia nakładowa Braci Bierey w Lipsku. 2555R

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie

LOKAL,

3 pokoje, przedpokój z kuchnią, ogródek z altaną i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, za 300 rs. rocznie; tamże ogród do wydzierżawienia. Ulica Belwederska, zaraz przy rogatce na lewo, na wprost Belwederskiego ogrodu. 3823

Palta i Wierzchy

do futra i z futrem,

tak z własnych, jak i powierzonych materjałów, odrabiają się w Magazynie

Pelagji Gałeckiej,

Krakowskie-Przedmieście № 85, I-e piętro. Tamże jest suknia zimowa, pięknym fasonem, za rs. 25, na osobę szczupłą. 3767

Nowy środek nie lekarstwo!

SWACATIN

Pasta od bólu zębów.

Ta najzupełniej nieszkodliwa, bezwonna masa usuwa natychmiast ból spróchniałych zębów u dzieci i dorosłych. — Ochrania polewę zębów i odświeża jamę ustną.

Środek ten otrzymał Przywilej, — naśladowcy prawnie dochodzeni będą. Handlującym rabat.—Skład główny u **A. F. GALLE w Warszawie.** 2837R

Od Kaszlu 3764

i piersiowych słabości, poleca Aptekę **J. Różyckiego,** na Pradze, znany od lat wielu

Syrop i Ziółka własnego wyrobu

KOŁDRY

z atłasu jedwabnego, od rs. 14, tybetowe od rs, 8, tyftykowe od rs. 5, oraz materace włosiane i waldharowe, w wielkim wyborze. Nowy-Świat 46.—**Schwemberger.** 3702

Do odnajęcia zaraz

Apartament

umeblowany, z 7-miu pokojów, na kilka miesięcy. — Włodzimierska 10, mieszk. 5. 3808

Do sprzedania!

Futro Elki Męzkie

w dobrym stanie, oraz kapelusz filcowy męzki czarny, nowy, mankiety i kołnierzyki męzkie nowe.—Wiadomość ulica Żelazna № 33, 2-e piętro, mieszk. 12. 3790



Kareta, Kocze z fordeklem, Faetony, Wolanty, Bryczki, **Sanki, Amerykany,** to wszystko na parę i jednego konia. Śliska № 13. 3766

---

12. Niecała 12.

Magazyn Bławatny

L. Falęckiego i Syna

POSIADA NA SKŁADZIE

wielki WYBÓR TOWARÓW Jedwabnych i takowe sprzedaje po następujących cenach:

Aksamity czarne, łokieć od rs. 1.80 do rs. 4.

Aksamity czarne, lyońskie, czysto jedwabne, od rs. 4.50 do 9.

Aksamity w różnych kolorach, łok. od rs. 2.25 do rs. 3.50.

Plusz jedwabny, biały, w dobrym gatunku, łokieć po rs. 3.

Plusze jedwabna w różnych kolorach, łokieć po rs. 2.50 i rs. 3.

Amanda jedwabnu, czarna, na syberynie, na okrycia damskie, 2 łok. szer., łokieć po rs. 8.50.

Amanda jedwabna, biała, (Sortie de bal), 2 ł. szer., ł. po rs. 12.

Materje jedwabne (Gros Grin), czarne, łok. od rs. 1.20 do rs. 3.

Materje jedwabne, (Canans), gładkie, czarne i kolorowe, łokieć od kop. 90 do rs. 1.35.

Materje jedwabne, w kratki i paski, łokieć od kop. 80 do rs. 1.80.

Materje jedwabne, (Changeant), łokieć od rs. 1.25.

Satin de Lyon czarne, łokieć od rs. 1.80 do rs. 3.50.

Satin de Lyon, w różnych kolorach łokieć po rs. 1.80.

Satin Merveilleux. czarne, łokieć od rs. 1.50 do rs. 3.

Satin Merveilleux, w różnych kolorach, łokieć po rs. 2 i rs. 2.25.

Velour jedwabny (confection), na salopy i okrycia damskie, ł. rs. 3.

Ottoman czarny, czysto jedwabny, na suknie damskie, łokieć po rs. 2.

Ottoman czarny, czysto jedwabny, na salopy i okrycia dam., łokieć od rs. 2.25 do rs. 3.50.

Atłas czarny, czysto jedwabny, łok. od rs. 2.25 do rs. 3.50.

Atłasy jedwabne, białe i czarne, łok. od kop. 65 do rs. 1.80.

Atłasy jedwabne, we wszystkich kolor., jasnych i ciemnych, łokieć od kop. 65 do rs. 1.20.

Atłasy jedwabne, na kołdry, w dobrym gatunku, szerokie, łokieć po rs. 1.50 i rs. 1.80.

Adamaszki czysto jedwabne, w nowych deseniach, we wszystkich kolorach, łok. od rs. 2 do 4.

Surah czysto jedwabne, w różnych kolorach, łokieć po rs. 1.20 i 1.50.

Fulary jedwabne, we wszystkich kolorach, łok. od kop. 35 do rs. 1.20.

Grenadiny jedwabne, (Crêpe de Chine), w różnych jas. kolorach, łokieć po kop. 75. 3659

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklep

z eleganckiem urządzeniem, zdatny na każdy proceder, w ruchliwem miejscu, do sprzedania z towarem lub bez. — Wiadomość w Biurze Ogłoszeń **Rajchmana i Frendlera,** ulica Senatorska 18. 2883R

CENY
WĘGLI i DRZEWA OPAŁOWEGO
w Składzie Głównym
F. ŁAPINSKIEGO,
W WARSZAWIE.

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawą	rs. 1	kop. 5
„ „ z własnej kopalni „Jan,“ grubego z odstawą	rs. 1	kop. —.
„ „ „ „ kostkowego, z odstawą	rs. —	kop. 95.
„ „ drzewnego do samowarów, z odstawą	rs. 1	kop. 5.
Węgle kowalskie franco, Skład Główny, pud	rs. —	kop. 25.
Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego, z odstawą	rs. 17	kop. —.
„ „ „ Olszowego „ „	rs. 18	kop. —.
„ „ „ Brzozowego „ „	rs. 19	kop. —.

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.
Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.
Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

82r **Kantor Główny, ulica Jerozolimska № 33.**

OGŁOSZENIE.

Ober-Policmajster m. Warszawy podaje do publicznej wiadomości, iż w ciągu roku 1885, potrzebne będą dostawy następujących materjałów:

1) **Drzewa sosnowego około 90 sążni sześciennych.**
2) **Węgli kamiennych około 1,400 korcy.**
3) **Nafty około 90 garncy.**
4) **Świec stearynowych około 25 pudów.**
5) **Świec łojowych około 6 pudów.**
6) Wszelkich materjałów piśmiennych do potrzeb kancelaryjnych na sumę rs. 2.500.
7) Gotowych kopert różnej wielkości na sumę około rs. 450, jak również potrzebnem będzie uskutecznianie robót introligatorskich na sumę około rs. 500.

Życzący przyjąć na siebie dostawę któregokolwiek z powyżej wymienionych materjałów, lub podjąć się robót introligatorskich, obowiązani są najpóźniej do dnia 3 (15) Grudnia r. b. złożyć deklarację na papierze stemplowym ceny 60 kop. (*) bez podskrobań i poprawek według poniżej zamieszczonego wzoru, z załączeniem kwitu kasy kancelarji Ober-Policmajstra m. Warszawy na złożone vadium w sumie wyrównywającej 10% wartości zadeklarowanej dostawy, które nie utrzymującym się przy dostawie będzie natychmiast zwróconem, jak również z wyszczególnieniem ostatnich cen, za które obowiązują się dopełniać dostawę.

Odnośne warunki na wyżej wyszczególnione dostawy, wzory materjałów piśmiennych i wykaz robót introligatorskich, mogą być przejrzane w wydziale 4 gospodarczym kancelarji, codziennie od 10 rano do 2 godziny po południu z wyjątkiem świąt galowych, uroczystych i niedziel.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia kancelarji Ober-Policmajstra m. Warszawy zobowiązuję się dostawić w ciągu r. 1885 (wymienić co mianowicie) po cenie N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach dostawy zamieszczonym; kwit na złożone w kasie kancelarji Ober-Policmajstra vadium w ilości (wypisać sumę) przy niniejszem załączam. Stałe moje zamieszkanie (wypisać miejsce zamieszkania) pisałem dnia. . miesiąca . . . . roku . . . Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2835r

(*) Deklaracje powinny być w kopertach zapieczętowanych i adresowane na imię p. zarządzającego kancelarją

TANIO, ELEGANCKIE EKWIPAŻE
poleca
KANTOR WYNAJMU POWOZÓW
22 SENATORSKA 22
OBOK RESURSY KUPIECKIEJ
TELEFON № 179.

Sanki
3708

KONIE różne
(30 sztuk), 3817

Sanki, Dorożki i Maszyny parowe,
wszystko w dobrym stanie, do sprzedania po przystępnych cenach, przy ulicy Złotej № 54.

PANIOM
wydającym córki za mąż, a życzącym nabyć do wyprawy dla nich piękne i tanie **Serwisy stołowe** z porcelany francuzkiej lub z fajansu angielskiego (granitowe), poleca się Zakład Ryszarda Fijałkowskiego, Elektoralna 28.
Na gwiazdkę zakład mój poleca praktyczne podarki. 3812

Pracownia Ubiorów damskich i dziecinnych
Bronisławy Rębalskiej,
12. Niecała 12, parter, w podwórzu, wykonywa wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, podług najświeższych żurnali.—Posiada gotowe suknie dla Dam i Sukieneczki dla Panienek różnego wieku, wykończone z doborowych materjałów gustownie, po cenach nizkich, z czem na nadchodzącą **Gwiazdke** Szan. Publice się poleca. 3807

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie
Anny Damerau,
Krakowskie-Przedmieście № 36,
wprost Saskiego placu,
ma do umieszczenia **Guwernerów** i **Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 3815

MEBLE
ANTYKI:
Szafa holenderska wykładana różno - kolorowemi kwiatami, 2 komody wykładane kwiatami z bronzami, dubeltowo wyginane, komoda z aufzacem, wykładana, z figurami i z bronzami za 300 rs., kantorek z bronzami, dwie szafeczki z bronzami (kolumny), **szyfonierka** z bronzami, komoda z bronzami Schreibtisch z bronzami.—**Wiadomość:** ulica Wielka № 13, mieszkania 16. 3751

SKŁAD
Fortepianów i Pianin
K. FRITZSCHE,
Świętokrzyzka № 25, wprost Jasnej.
Pianino używane, palisandrowe, o 7 oktawach, do sprzedania za przystępną cenę, **Pianina** zupełnie nowe, zagraniczne; fabr. Gerharda. Struny włoskie i Skrzypce do sprzedania. Kupującym więcej, odstępuje się rabat.
Wynajem Instrumentów. 3841

NAJTANIEJ!
garnitury złote, bransolety, broszki, kolczyki, pierścionki z brylantami i innemi drogiemi kamieniami, jak również **biżuterję srebrną,** wszystko w wielkim wyborze sprzedaje bez zaprzeczenia najtaniej jubiler **Józef Betcher,** 65. Marszałkowska 65. (Jubiler Teatrów Warszawskich). 2907r

Nauczycielka
z patentem gimnazjalnym, posiadająca język francuzki z konwersacją i muzyką średnią, poszukuje **demi-place.** — Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, — Krak.-Przed. róg Trębackiej № 1a. 2910R

Jabłka Podolskie
3844

w różnych zimotrwałych gatunkach, od $1\frac{1}{2}$ do 4 rs. pud, (pud trzyma od 2 do 7 kóp).—Hoża 11, od 10—1 i od 4—7, w lewej oficynie.

Do sprzedania 3839
Szuba Niedźwiedzia
w dobrym stanie, za przystępną cenę, może być i do miasta. Nowy-Świat 4, mieszk. 19, codziennie do godz. 12 i między 5—7 po poł.

SANKI
vis-à-vis, nowe, a także i drugie używane, w bardzo dobrym stanie, są do sprzedania w fabryce powozów F. Loretz, Leszno 24. 3845

Wyplatanie krzeseł.
Stolarz **Jakubowski** uprasza o takową robotę. Świętokrzyzka № 17. 3842

Do sprzedaży dobrze wprowadzonego i dla każdego domu niezbędnego artykułu, który na spłaty ratami się oddaje, poszukuje się zdolnych
młodych ludzi
na stałą pensję i wysoką prowizję. Oferty proszę składać pod lit. N. N. 500, poste-restante Warszawa. 3837

„LELIWA,“
pierwsza warszawska fabryka ekstraktu miodowo-ziołowo-słodowego, w płynie i karmelkach. Z upoważnienia Urzędu Lekarskiego № 3407. Zawiadamia Szanowną Publiczność, że powyższy wyrób z miodu kwiatowego, ziół i zgęszczonego ekstraktu słodu, uznany jako środek pożywny i leczniczy na wszelkie słabości organów piersiowych, od lekkiego kaszlu aż do gruźlicy, nabywać można: w Warszawie, w fabryce przy ulicy Złotej № 32, w Składach materjałów aptecznych, w Aptekach, Handlach win, towarów kolonjalnych i delikatesów, w Owocarniach i Sklepach spożywczych wymienionych na receptach dołączanych do wyrobu,—na prowincji zaś i w Cesarstwie: w Aptekach i Składach materjałów aptecznych. Fabryka i Składy materjałów aptecznych przyjmują zamówienia pocztą. 3836

Cztery Folwarki
w glebie pszennej, zaraz do wypuszczenia w dzierżawę, razem lub częściowo, na bardzo korzystnych warunkach. Zgłaszać się do zarządu dóbr Wojsławickich w Nerze, poczta Gostków, pow. Łęczycki. 2905

Drogo! Drogo! Drogo!
kupuje ten, kto nie zaopatruje się w **Czapki** i **Kapelusze** w magazynie 2810r
W. Truchlińskiego,
Marszałkowska Nr 65,
tam bowiem **Czapki** z najpiękniejszego sukna po rs. 1 kop. 20, a **Kapelusze** od rs. 3 kupić można. Wykończone elegancko i trwale.

NA GWIAZDKĘ!
Świeczki, Lichtarzyki, Ozdoby choinkowe, Fajerwerki różne Zabawki dziec. nadeszły do składów zapałek
T. Kozłowskiego
Senatorska 25, Bracka 17,
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 3748

Potrzebny jest do fabryki niedaleko Warszawy
Młody Człowiek,
z dobrego domu, posiadający języki: rosyjski, polski i niemiecki, do prowadzenia rachunkowości i ręcznej kasy. Tacy, którzy już poprzednio byli czynni w fabrycznym zakładzie lub w podobnem przedsiębiorstwie i mogący złożyć kaucji do Rs. 500, otrzymają pierwszeństwo. Oferty po rosyjsku i niemiecku pisane, z przyłączeniem fotografii, można złożyć pod lit. Z. K. w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18. 2878R

PRALNIA
przy ulicy Chmielnej № 19, egzystująca od lat sześciu, przyjmuje do prania bieliznę męzką i damską, oraz koronki i negliże, po cenach umiarkowanych.—Do osiągnięcia białości bielizny, pralnia nie używa żadnych środków chemicznych. 3821

W dobrach Żarki,
w pasie granicznym, jest do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1885 roku **Propinacja, Gorzelnia i Dystylarnia.**—Panowie Interesanci zechcą się zgłosić osobiście lub listownie do właściciela dóbr w Żarkach p. stację D. Ż. W.-Wiedeńskiej Myszków. 2687r

Skład Sukna i Kortów
F. WINKLERA.
ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego.
poleca na sezon obecny
Flanelki w wielkim wyborze.
2801R
Chustki, Pleedy i Kołdry,
oraz najnowsze materjały na
Konfekcje.

PLANDEKI
nieprzemakalne,
wyrabia i poleca
F. BIERNATH,
Senatorska № 22.
Tamże przyjmują się do impregnacji wszelkie do takowej nadające się materje, oraz uskutecznia się wszelka reperacja plandek uszkodzonych. 3192

Z upoważnienia urzędu lekarskiego otworzyłam **Kaukazki Zakład Kefirowy** przy ulicy **Marszałkowskiej № 48.**
Wyrabiam
KEFIR
ulepszonym kaukazkim sposobem, za który dostałam mnóstwo pochwał od profesorów i doktorów. Specjalny sposób przygotowywania przezemnie **Kefiru,** daje mi możność sprzedaży takowego, bez obawy żadnej konkurencji. Cena butelki Kefiru (bez naczynia) kop. 20: dla pp. studentów kop. 15; dla zakładów leczniczych i aptek ustępuje się rabat.
Przy sprzedaży grzybków dołącza się bezpłatnie instrukcja.
3826 **K. Sigalina.**

Kto chce kupić tanio i dobrze, niech się uda do głównego 3778
Składu Pierzy i Puchu
Długa № 16, wprost cerkwi, zaopatrzonego w różne gatunki pierza czysto nowego i puchu gęsiego łabędziego i edredonowego. Tanio.

Do wynajęcia
Stajnia na 20 koni i Wozownia,
z mieszkaniem o 2-ch pokojach i kuchni; na Pradze, ulica Brzeska № 212e, wiadomość na miejscu. 3805

Majątek Ziemski
położony w powiecie Kutnowskim, gub. Warszawskiej, z gleba wyborową, kompletnie urządzony, **bez serwitutów,** do sprzedania zaraz bez pośrednictwa.—Wiadomość u **Juljusza Walewskiego,** adwokata przysięgłego, **Długa 47.** 2727R

BILARDY
najnowszej konstrukcji w obszernym lokalu Ulica Niecała № 3. 3636

ZAWIADOMIENIE.

Szanownej Publiczności donoszę, że

Magazyn mój na KRAKOWSKIEM-PRZEDMIEŚCIU Nr 56

w Gmachu Towarzystwa Dobroczynności

w celu koniecznego skompletowania i assortowania, **zamknięty zostanie**

w Sobotę 6 Grudnia o godz. **8** wieczorem.

Po ponownem otworzeniu Magazynu po Świętach, będzie sprzedawany świeży zapas i wielki wybór wysortowanych płócien i stołowej bielizny z fabryki Żyrardowskiej, z tym samym co dotąd rabatem.

Do wyprzedaży przyłączę Kołdry waflowe i wełniane białe i kolorowe.

Wielką partję wełnianych i bawełnianych Pończoch, Skarpetek, Kaftaników, Kalesonów,

Kobierców i Chodników z rabatem **30%**.

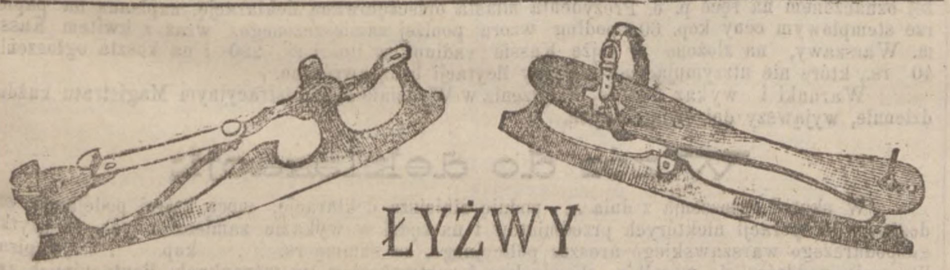
Wielka partja Chustek włóczkowych, z rabatem 50%.

J. GERSZEWSKI.

2906R

Fabryka Parowa MUSZTARDY
A. SCHWEITZER, Królewska 19,

poleca Szan. Publiczności wyrób swój odznaczający się dobrocią, w różnych gatunkach w słoikach, oraz od garnca do kwaterki, po cenach przystępnych. 2909R



ŁYŻWY

najnowsze i najpraktyczniejsze w największym wyborze,

po **CENACH ZNACZNIE ZNIŻONYCH**

całe stalowe, męzkie i damskie,

Angielki, po k. 90; z patent. szrubą, po rs. 1.50; Amerykanki, po rs. 1.50; Halifax, po rs. 2.25; Halifax, całe niklowane, po rs. 5; Mosiężne patentowe, po rs. 3; Club, po rs. 3.50; Columbia, po rs. 4; Express, po rs. 5; poleca

ROBERT ZIEGLER,

Długa Nr 29. Hotel Niemiecki.

NB. Z przyczyny pojawiających się w handlu tanich gatunków łyżew z ostrzami żelaznemi, które puszczane są w obieg, jako całe stalowe, oświadczam, że łyżwy z ostrzami stalowemi z mego składu pochodzące, opatrzone są moją firmą i tylko za takowe co do dobroci ręczę. 2903R

Wyroby Platerowane.

Ceny o 25% zniżone.

Z powodu likwidacji fabryki

WYROBÓW PLATEROWANYCH

Rzodkiewicz, Zaborowski i Surzycki,

odbywa się w dalszym ciągu

WYPRZEDAŻ

pozostałych zapasów, po cenach

o 25% zniżonych

w Magazynie własnym przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście № 1,** obok owocarni B-ei Wróbel. 2904R

Wyroby Platerowane.

Ceny o 25% zniżone.

Na imieniny, nagrody, loterje, tombole i na gwiazdkę 2814R

MAGAZYN FRANCUZKI, ulica hr. BERGA Nr 16,

blizko Mazowieckiej; poleca w największym wyborze, od cen najtańszych,

ZABAWKI Nowe i GRY TOWARZYSKIE

zagraniczne i krajowe wszelkiego rodzaju, zastosowane do rozwijania sił fizycznych i zręczności, nauczające i inne, oraz ozdoby na Choinki, Przybory do kotyljona itd.

Niniejszem czujemy się w obowiązku podziękować **Zarządowi Towarzystwa Akcyjnego W. J. Ragozin i S-ka w Moskwie,** za publiczną informację, tyczącą się ogłoszenia naszego o sprzedaży olejów mineralnych.

Rzeczywiście **p. W. J. Ragozin,** który tylko firmę swą odstąpił **Towarzystwu Akcyjnemu** pod firmą **W. J. Ragozin i S-ka, zajmuje się osobiście zarządem fabryki S. M. SZYBAJEWA w BAKU,** jak to sam Zarząd Towarzystwa Akcyjnego W. J. Ragozin i S-ka przyznaje.—**Tylko więc oleje pochodzące z fabryki S. M. Szybajewa,** słusznie nazywać się mogą **«PRAWDZIWEMI RAGOZIŃSKIEMI,»** gdyż **Kierownikiem fabryki tych olejów jest sam W. J. RAGOZIN** ów sławny Ragozin, którego samem imieniem do wyrobów swoich przywiązanem, Towarzystwo Akcyjne chlubi się i za reklamę używa.

Różnica atoli polega na tem, że gdy Towarzystwo Akcyjne, pod firmą W. J. Ragozin i S-ka w Moskwie, wyrabia **oleje NOMINALNIE tylko Ragozińskie fabryka S. M. Szybajewa w Baku,** którą my reprezentujemy, **produkuje oleje FAKTYCZNIE Ragozińskie.**—Zbytecznem byłoby dodawać, że oleje wyrabiane pod osobistym nadzorem **W. J. Ragozina** przewyższają swą jakością wszelkie tego rodzaju wyroby.

Takowe **po cenach fabrycznych i bez obawy jakiejkolwiek konkurencji, sprzedajemy** jako reprezentanci na Królestwo Polskie.

A. Machonbaum & C.

2908R **Marszałkowska Nr 77.**

KAPSUŁKI i PIGUŁKI

Z BROMKU KAMFORY

DOKTORA·CLIN

Laureata facultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

KAPSUŁKI i PIGUŁKI Dra CLIN *z bromku kamfory* używają się *w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i oddechowych,* oraz w następujących przypadłościach: *astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacjach, kokluszach, epilepsyi, konwulsyach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobie pęcherza i kanałów moczowych* i na uspokojenie całego organizmu.

NALEŻY WYSTRZEGAĆ SIĘ PODROBIEŃ, I WYMAGAĆ, JAKO GWARANCJĘ, NA KAŻDYM FLAKONIE MARKĘ FABRYKI (ZASTRZEŻONĄ), OPATRZONĄ W PODPIS

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie

PIGUŁKI ŻELAZNE Dra RABUTEAU.

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATAR

KATAR Płuc i osłabienie piersiowe, **SUCHOTY PŁUCNE,** Astma

Wyleczenie szybkie i niezawodne przez użycie

KROPEL LIWONIENSKICH

(GOUTTES LIVONIENNES)

TROUETTE-PERRET

Składających się z Kreozotu bukowego, Smoły Norwegskiej i Balsamu Tolutanskiego

Przetwór ten, leczący niezawodnie wszystkie choroby dróg oddechowych, zalecanym jest przez znakomitych lekarzy jako jedyny skuteczny środek w tych chorobach; on jeden nie tylko nie obciąża żołądka, ale go wzmacnia, uzdrawia, pobudzając przytem apetyt. W przypadkach chorób, nawet najuporczywszych, dla osiągnięcia dobrego skutku wystarcza użycie dwóch kropel, rano i wieczorem.

Skład główny : TROUETTE-PERRET, 165, rue Saint-Antoine, w PARYŻU

jak również we wszystkich głównych aptekach. — Dla uniknienia fałszerstw należy uważać na stempel Państwa Francuskiego znajdujący się na każdej flaszce.

W Warszawie u dra Heinricha, Barcza, Ziemińskiego, aptekarzy i drogistów Gallego, Ludw. Spiesa i syna, Mrozowskiego i Zeuschnera

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Listopada (11 Grudnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę i reperację niektórych przedmiotów i narzędzi w wykazie zamieszczonych, do użytku gospodarczego warszawskiego aresztu policyjnego, od summy 2868 rs. 20 kop.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 290 i na koszta ogłoszenia 40 rs., które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy i reperacji niektórych przedmiotów i narzędzi w wykazie zamieszczonych, do użytku gospodarczego warszawskiego aresztu policyjnego, za summę rs. . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 290 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko 2746

Nauka i wychowanie.

Biuro pedagogiczne i kantor dla szukających pracy. Krakowskie Przedmieście 7. Dąbrowska i Marek. 18363

Niemieckiego z konwersacją udzielam, za cenę bardzo przystępną. Podwal 12, mieszkania 28. 18503

Student prawa poszukuje lekcyj. Oferty pod adresem „Pająk" w kant. Kurjera. 17977

Młoda osoba, ukończywszy świeżo kurs buchhalterji podwójnej pod kierunkiem p. Dawisona życzyłaby sobie obznajmić się praktycznie z tą gałęzią pracy przy której z większych instytucji finansowych. Wiadomość: Krochmalna № 31, m. № 8. 2874

Nauczycielka wyższa, znająca gruntownie francuzki, polski, ruski i przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj, za cenę rs. 6 miesięcznie. Podwal № 13, mieszkania 5, od godziny 3 do 6 po południu. 2864

Niemka z dobrej familji, poszukuje lekcyj konwersacji, za bardzo przystępną cenę. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. „Wien." 18406

Uczeń szkoły handlowej prywatnej, kursu specjalnego, poszukuje lekcyj, korepetycji lub przygotowania ucznia do tejże szkoły. Oferty przyjmuje kantor Kur. Warsz. pod lit. Q. Q. 18487

Bona z konwersacją francuzką potrzebna jest zaraz lub od Nowego-Roku do trzech małych dziewczynek. Wiadomość: Elektoralna № 4, u W. Jurczykowskiego. 18464

Potrzebna bona do małych dzieci, ale tylko z dobremi świadectwami. Smolna 10, m. 4.

Cudzoziemka wykształcona udziela lekcje obcych języków i przyjmuje tłomaczenia.—Leszno 18, m. 14, od godz 2—3. 18562

Niemka rodowita z muzyką wyższą, poszukuje demi-place, oraz lekcyj na godziny.—Wiadomość w kantorze Kurjera Warszaws. pod liter. W. K. 18575

Student 4-go kursu prawa, poszukuje lekcyj. Nowolipie 12, mieszk. 3. 2887

Na Pradze życzy sobie udzielać lekcje lub korepetycje nauczycielka, która w tym roku ukończyła gimnazjum. Ulica Petersburska № 184i, dom p. Skrońskiego, u właściciela domu.

Chce się umieścić w Warszawie lub na wyjazd nauczycielka, posiadająca zasadnie język francuzki z konwersacją, z patentem, niemiecki, ruski, oraz nauki klasyczne. Ulica Danielewiczowska, domu № 8, mieszk. 26, stróż wskaże. 18576

Nauczycielka muzyki, poszukuje lekcyj, za egzercytowanie się. Nowy-Świat № 12, mieszkania 22. 18589

Posady i Prace.

Młoda osoba znająca się na krawieczczyznie i na kroju, życzy sobie roboty w prywatnym domu na maszynie. Ulica Bednarska 15, mieszkania 12. 2865

Dla osoby rosyjskiego pochodzenia, umiejącej dobrze referować i przepisywać, za zajęcie na miejscu, w ciągu całego dnia, życie i 10 rs. Złożyć adres z próbą pisma w kiosku, plac św. Aleksandra i Ujazdowskiej. 18488

Pottzebne są zaraz panny: zdolna maszynistka, do negliży i damskiej bielizny, znająca krój, oraz dobre podręczne. Nowy-Świat № 64, mieszkania 14, wejście od Ordynackiej.

Osoba wykształcona, władająca językiem francuzkim i ruskim i mogąca dać 500 rs. kaucji. Poszukuje miejsca kasjerki. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. A. B. 18434

Potrzebne są panny do staników i spódnic, oraz podręczne do pracowni, przy ulicy Twardej № 9a, mieszkania № 1. 18453

Potrzebna jest zaraz bona, niemka rodowita, z dobremi świadectwami. Ulica Zielna № 7 lit. a, mieszkania 6. Zastać można od godziny 10—12. 18428

Potrzebnym jest zaraz uczeń do składu win, herbaty, cukru i towarów kolonjalnych Władysława Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. 18413

Uczeń do apteki potrzebny jest w Żarnowie, gubernji radomskiej, na dogodnych warunkach. Adresować przez Paradyz. 18362

20 panien uzdolnionych w klejeniu okrągłych pudełek, znajdzie stałe zajęcie w fabryce „Sylwan." Chłodna № 3, w podwórzu.—Tamże są paczki pocztowe, niepotrzebujące obszycia w płótno—zawsze do nabycia.

Potrzebna sklepowa z kaucją 400 rs. do handlu produktów codziennego użytku. Płaca miesięczna 35 rs. Wiadomość: Krakowskie Przedm. № 36, m. 15. 18359

Potrzebny buchhalter zdolny, w średnim wieku z kaucją, również kasjer w średnim wieku, z kaucją, znając języki polski, ruski i niemiecki. Wiadomość u p. Wurcelldurffa. Marszałkowska 57. 2857

Panny potrzebne do szycia na masynie i podręczne do bielizny. Ul. Lipowa № 7, m. 9.

Za pokój ze stołem, paryżanin z żoną polką, mówiącą po rusku, znającą języki, muzykę, krawieczczyznę na własnej maszynie, ofiarują po kilka godzin pracy. Oferty składać pod adresem „Nadzieja," w kant. Kur. War.

Uczeń aptekarski z roczną praktyką, potrzebny do apteki za wynagrodzeniem.—Wiadomość w składzie materjałów aptecznych W. Spiessa. 18423

Urzędnik wyższej instytucji sądowej, życzy zostać od Nowego Roku rządcą domu, przy jednej z pryncypalnych ulic. Kaucji może złożyć rs. 1,000. Oferty proszę (składać), nadsyłać do kantoru Kurjera pod lit. W./C. 18549

Administrator obznajmiony z handlowością posiadający kaucji od 2—3,000 rs., jest poszukiwany, do prowadzenia mającego się otworzyć od Nowego roku składu wódek. Reflektanci zechcą złożyć kopje świadectw, wraz z opisem curiculum vitae w kantorze Kurjera pod lit. Z. U. Z. 18507

Potrzebne są zaraz panny kompletnie uzdolnione do spódnic. Przejazd № 9, mieszkania 5. 18529

Potrzebna jest zaraz sklepowa do sprzedaży pieczywa, z kaucją rs. 100. Wiadomość: Senatorska № 5, w sklepie pieczywa filji krakowskiej. 18510

Potrzebna jest panna do krawieczczyzny. Marszałkowska № 27a, m. 12. 18590

Osoba obeznana ze sprzedażą ciast, z kaucją rs. 50 potrzebna jest zaraz. Wiadomość: cukiernia K. Günath, Nowolipki 3. 18602

Potrzebnym jest zaraz rządca, do dwóch domów. Otrzyma bezpłatne mieszkanie i wynagrodzenia rs. 200, obok procentu umówionego, od złożyć się mającej kaucji w gotowiźnie. Wiadomość Leszno № 51, mieszkania 3. 18594

Potrzebną jest panna uzdolniona w krajaniu i szyciu bielizny na maszynie Pollacka i Schmidta, za dobrem wynagrodzeniem i stałem zajęciem. Wiadomość: róg ul. Żelaznej i Krochmalnej № 35, mieszkania 16, od godz. 11 do 3. 18577

Buchhalter z praktyką 20-letnią, rachunkowości podwójnej, poszukuje zajęcia w godzinach po południowych. Zaprowadza księgi wszelkich gałęzi handlu i przemysłu, reguluje bieżące. Wiadomość w sklepie pana Golińskiego pod filarami gmachu teatru. 17146

Potrzebne są zaraz panny uzdolnione do pracowni „Marji," Mazowiecka № 5, mieszkania 15. 18569

Potrzebny jest uczeń do owocarni Edmunda," róg Marszałkowskiej i Próżnej. 18558

Kobieta w średnim wieku, z prowincji, która lat 18 prowadziła dom, poszukuje miejsca w domu zamożnym za mieszkanie i życie. Ciepła № 7, mieszkania 31. 18560

Potrzebne są panny do robienia dziurek w bieliźnie. Wiadomość: ulica Elektoralna 6, w magazynie bielizny. 18553

Kupno i sprzedaż.

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-u pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszkania 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże.

Fortepian krótki, w dobrym stanie za rs. 80 i szkatułka samogrająca sztuk 10, za rs. 60, do sprzedania róg Dzielnej i Smoczej, № 4. 18332

Pozostawiono do sprzedania w składzie futer Penkali, Bobra i Kowalskiego, ulica Senatorska № 6 Rotondę z lisów niebieskich z mufką, kołnierzem i boa za rs. 200. — Rotondę z lisów krzyżaków z kołnierzem i mufką z tomaków, za rs. 100. Obejrzeć można każdodziennie do godz. 11-ej rano. 2856

Meble tanio, garnitur czarny orzechowy francuzki, otomanka, szeszlong, meble przyjmuje w zamian i do przerabiania. Krakowskie Przedm. № 36 wprost Saskiego placu. Kalkstein. 18348

Do sprzedania 4 pary firanek szydełkowych. Śliska 40, m. 13, lewa oficyna. 18281

Wałach lat 5 do 7-u mający, dobry, zdatny do roboty i powozu, potrzebny jest. Adresy w kantorze Kurjera pod lit. J. B.

Fortepian krótki, czarny, jest do sprzedania, bardzo tanio. Szmulowizna № 10, mieszkania № 4. 2866

Futro męzkie elki do sprzedania. Dzielna № 7c mieszk. 27. 2871

Drzewa sztuk 18,000 bardzo pięknego, towarowego i budulcowego do sprzedania, o dziewięć wiorst od spławnej rzeki, wpadającej do Niemna. Bliższa wiadomość w tabacznym magazymie, w hotelu Europejskim.

Kilka futer męskich do sprzedania. Ulica Aleksandrja № 16, m. 22. 18369

Flower-karabin w dobrym stanie do sprzedania. Chmielna 21, mieszkania 2. 18417

Do sprzedania tanio! Suknia jedwabna czarna z ubraniem, na osobę średnią, salopa atłasowa czarna, wierzch zniszczony, lisami dobremi podszyta, mufka i kołnierz tumakowy, szal francuzki dawny. Leszno 37, mieszkania 13. 18445

Meble, oraz łóżko francuzkie do sprzedania, za nizką cenę. Plac Krasiński № 2, mieszk. 4, między 1-ą a 6-ą. 18490

Palto podszyte młodemi szopami, z elek amerykańskich kołnierz, obszerne, za rs. 65, obraz olejny „Chrystus" szkoły włoskiej, za rs. 120, sofa wielka turecka na sprężynach, otwierana, za rs. 35 i szeslong skórą kryty, za rs. 30 są do sprzedania, przy ulicy Piwnej № 45, na 1-m piętrze, od frontu, od godziny 12 do 3 po południu. 2861

Maszyna do rąbania cukru, jest do sprzedania. Zielna № 12, sklep spożywczy. 18483

Powóz fabryki Hessego, zdatny do użytku, mocny, do sprzedania za rs. 225. Ul. Bracka № 3, stróż wskaże. 18440

Lisy syberyjskie b. tanio do sprzedania.—Zgoda № 1, mieszk. 20, wprost Przeskok.

Sanie petersburskie zupełnie nowe, do sprzedania. Wiadomość w Łazienkach, koszary ułańskie, w 5 szwadronie, u wachmistrza Skibskiego. 18418

Sanki na dwie osoby są do sprzedania. Ul Chmielna 62, stróż wskaże. 18416

Wanna miedziana z całym urządzeniem i kotłem miedzianym do sprzedania. Ulica Bracka 4. 18421

Do sprzedania dwie pary sanek ze skrzyniami mocno zbudowanych, mogą służyć na wieś do przewożenia ciężarów, jak również dla obywateli w Warszawie do wywożenia śniegu lub śmieci. — Wiadomość: ulica Leszno № 55. 18458

Fortepian czarny, krótki, mało używany, o 7-u oktawach i 4-ch szprejcach, jest do sprzedania. Ulica Piwna № 11, m. 10. 18475

Do sprzedania: szafy łóżka orzechowe. Pańska № 1, u rządcy. 18385

Maszynka magneto-elektr. do sprzedania, u właściciela domu. Browarna 3. 18397

Do sprzedania meble: kanapka i czter fotele. Wiad.: Marszałkowska, domu № 18, mieszk. 25, codziennie od 1-ej do 2-ej i od 6-ej wieczorem. 18401

Do sprzedania stół z klapami, dwa fotele i krzesło, siedzenie wyściełane jesionowe za rs. 15, umywalnia orzechowa za rs. 10. Ulica Leszno № 9, mieszk. 18. 18367

Fortepian i meble do sprzedania. Nowogrodzka № 7, mieszk. 23. 18394

Fortepiany zagraniczne są do sprzedania, tamże i klawikord. Śliska 1, m. 3. 18218

Fortepian mahoniowy, krótki, w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 160. Ulica Długa № 4, stróż wskaże. 18395

Polonezа jedwabna, podbita li**s**ami, jest do sprzedania. Wiadomość Krak.-Przedmieście № 20. mieszk. 3. Tamże jest do zbycia Tygodnik ilustrowany z 10 lat ostatnich. 18386

Do sprzedania szeslongi w skórę, kozeta w jutę, tanio. Wspólna № 9; tamże przyjmuje się wszelką robotę tapicerską. 18249

Karty do gry, czyste, nabywa apteka Mutniańskiego, Nowy-Świat № 20. 18160

Sanki fasonu petersburskiego, nowe, z fartuchem niedźwiedziowym, są do sprzedania. Wiadomość: ulica Wolność № 6. 18140

Garnitur mebli, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, inne meble z kilku pokojów, sprzęty kuchenne, oraz salopa futrzana do sprzedania. Nowogrodzka 29, stróż wskaże.

Wyprzedaż mebli, luster, dywanów, obrusów, porcelany i t. p. Leszno № 7, w sali licytacyjnej. 18266

Futro damskie, czarnym jedwabiem kryte, bielistkami podszyte, kołnierz i mufka z tumaków, oraz 30 łokci czarnej francuzkiej materji, sprzedaje się tanio. Ulica Elektoralna № 19, mieszkania № 14. 18489

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur orzechowy, tremo, szafy, szafka do bielizny, lustro, szeslong, garniturek napoleonkowy czarny, stolik, kandelabry, żardinierki, firanki, razem lub częściowo. Chmielna № 8, wprost kąpieli Dyana, mieszk. 7. 18446

Nowo-otworzony magazyn mebli nowych i używanych, sprzedaje po niepraktykowanych nizkich cenach, o czem na miejscu przekonać się można. Marszałkowska 54, proszę uważać na № domu przez sień w podwórzu.

Kołnierze i mufki tumakowe i skunksowe, elkowa salopa atłasem kryta, wszystko piękne, bardzo tanio do sprzedania. Także szafa jesionowa i umywalnia. Krucza 12, mieszkania 18. 18338

Żyrandol wielki i mały ze świecznikami, tanio do sprzedania. Sienna 3, m. 4. 18532

Garnitur salonowy, meble do jadalni i sypialni, eleganckie, lampy i różne rzeczy do umeblowania niezbędne, tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4, drugi dom od Marszałkowskiej. 18531

Do sprzedania garnitur mebli aksamitny. Ulica Złota № 12, m. 4, od godziny 12—2.

Do sprzedania futro męzkie i kożuch. Ulica Nowogrodzka № 15, mieszk. 1. 18502

Meble do sprzedania bardzo tanio: 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół. Złota 12, stróż wskaże. 2878

Sanki do sprzedania. Nowolipie 59, wiadomość u stróża. 18528

Do sprzedania salopa na futrze, bardzo tanio. Ulica Chłodna № 60, m. 25. 2876

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 18208

Łóżko mahoniowe dawnej pięknej roboty, z rzeźbami, stoliczek masiv mahoniowy do roboty damskiej, duża taca frażetowska i obraz flamandzki nieduży, do sprzedania. Ulica Wiejska 12, mieszkania 20. 18579

Do sprzedania: urna z marmuru antique, wraz ze słupem, kandelabry bronz. wiszące, stolik damski do robót, stół przed kanapę, 2 stoliki do kart, komoda z bronzami, sofa, 2 półki, zegar do salonu i błam lisów damskich, oraz kołnierz tumakowy. Wiadomość w sklepie J. Kaczkowskiej, róg Zielonego placu i Marszałkowskiej. 18564

2 fortepiany o 7-u oktawach, najnowszego fasonu i konstrukcji, do sprzedania za 200 i 400 rs. Miodowa № 3, mieszk. 17. 18571

Tanio piękne trumeau z żardinierą, biuro, konsola, skrzypce i t. p. rzeczy, Jerozolimska № 21, u stróża. 18570

Nafta Braci Nobel, garniec kop. 40. Po wybraniu 10 garncy, daje się 2 garnce bezpłatnie, w składzie mydła, Trębacka 5. 18563

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble. Wiadomość: Żurawia № 11a, m. 13.

Lisy damskie wyborowe, maszyna Whelera i Wilsona, zegar ścienny złocony, antyk, do sprzedania. Zielna 7, mieszk. 14. 18550

Do sprzedania bilard. Nowa-Praga, ulica Fabryczna № 103. 18555

Futro lisy jedwabiem kryte, kołnierz i mufka tumakowe, suknia jedwabna czarna, kredens dębowy z piękną rzeźbą, lustro, żardinierka i wózek dziecinny, do sprzedania tanio. Wiadomość: Hoża № 10, m. 10. 18557

Szuba atłasowa, z kołnierzem tumakowym, lisami podpita do sprzedania, za rs. 50. Ciepła № 2b, w magazynie strojów. 18586

Futro niedźwiedzie do sprzedania, za nizką cenę. Nowy-Świat 15, w dystrybucji. 18593

Futro niedźwiedzie, płaszcz, do sprzedania, złożono w komis w magazynie futer p. Korzyckiego. Bielańska 11. 2888

Meble bardzo tanio, kilka garniturów bogatych orzechowych czarnych, oraz szeslongi, sofy, otomany, kozety z fotelikami, stoły, łóżka, szafki, umywalki używane w zakładzie mebli. Chmielna, róg Nowego-Świata, wchód od Chmielnej. 18601

Meble gotowe, urzędowej roboty, garnitur za rs. 90, szeslongi prawdziwą skórą amerykańską kryte po rs. 26, oraz wiele innych mebli, po bardzo nizkich cenach sprzedaje tapicer. Ulica Orla № 12. 18603

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny i orzechowy, kredens dębowy, rzeźbiony, szafy masiv orzechowe, tualeta, umywalka, łóżka, biuro, biblioteczki, szeslong, stół jadalny, kredens orzechowy, stolik do samowaru, konsolki do kart, garnitur francuzki, firanki, lustra, tremo. Ulica Twarda № 6, od frontu, pierwsze piętro, mieszk. 8. 18605

2 salopy: damskie lisy i garnitur tumakowy do sprzedania. Ul. Królewska 19, stróż wskaże. 2890

Najtaniej! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe jubiler Józef Bether. Marszałkowska 65. Wybór wielki. 2889

Pianino paryzkie, prawie nowe, za rs. 300. Aleksandrja 12, stróż Rafał wskaże. 18599

Pianino dobre, prawie nie używane. Hoża № 18a, do 1-szej. 18583

Fortepian 7 oktaw, blat, 4-ry szprejce, czarny, krótki, mało używany, za rs. 280. Ul. Świętojańska № 5, 1-e piętro. 18598

Do sprzedania zaraz: lustro duże, w czarnych ramach, z konsolą białą marmurową, szafka do bielizny z drzwiami lustrzanemi, stoliczki, zegar (regulator. Aleje Jerozolimskie № 23a, mieszk. 2. 18591

Do sprzedania tanio kilkanaście par sanek, różnej wielkości. Ulica Długa № 16, naprzeciw cerkwi. 18596

Elki męzkie, kosztowały 400, obecnie tanio sprzedaję. Elektoralna 8, dystrybucja. 18592

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny, atłasem kryty, kozetka damska jedwabna, stół dębowy, kredensów dwa: jeden średni, drugi wielki ze starego dębu, w stylu gdańskim, bogato rzeźbiony; szafy do ubrania, szafki ozdobne do bielizny, para łóżek orzechowych, pojedyńcze łóżko z materacem, para łóżek dębowych w stylu Ludwika XVI, misternej roboty; umywalnia z marmurem, zegar, firanki, kolumny czarne, komody z bronzami, obrazy olejne i wiele sprzętów domowych, tanio do sprzedania. Bracka № 12, u zarządzającego domem. 18607

Do sprzedania algierka szopowa na dobry wzrost, mało używana, czapka barankowa, torba skórzana podróżna nowa. Magazyn ubiorów męzkich Korczaka, Nowo-Senatorska. 2828

Kasę większą, renomowanej tutejszej fabryki, tanio sprzedaje Makow, Solna 8. 18095

Fartuszki, sukienki, bielizna dziecinna i negliże damskie w dużym wyborze i tanio, w składzie koronek ruskich, Senatorska № 27, mieszkania 9. 17949

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Potrzebna pożyczka rs. 6,000, na dobra ziemskie 35 włók, № 2 hypoteki po Towarzystwie. Wiadomość: ulica Hoża № 11, mieszkania 9, między 4-tą a 6-tą. 2862

Skład wędlin do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość: ulica Złota № 12, w sklepie.

Zakład felczerski z urządzeniem, egzystujący lat trzy, z wyrobioną klijentelą, jest do sprzedania. Ulica Świętokrzyzka № 19, obok poczty, wiad. w tymże zakładzie. 18548

Do interesu bardzo korzystnego, od 10 lat egzystującego, poszukuje się na dogodnych warunkach wspólnika lub wspólniczki z kapitałem od 1,000 do 2,000 rs. Wiadomość w księgarni krajowej na Krakowskiem-Przedmieściu № 45. 18111

Sklep spożywczy, od kilkunastu lat egzystujący, w dobrym punkcie do sprzedania. Ulica Chmielna i róg Szpitalnej № 14. 18366

Do interesu przemysłowego potrzebny wspólnik, z kapitałem rs. 6,000, gwarancja hypoteczna, interes pewny. Wiadomość: biuro próśb, Podwal 9. 18388

Korzystny interes dla specjalisty. Z powodu zmiany interesu do odstąpienia zaraz zakład fotograficzny w zupełnym porządku, dobrze procentujący, w mieście gubernjalnem. Reflektanci raczą składać adresy w kantorze Kurjera Warsz. pod literami G. R. 18448

Skład węgli do odstąpienia. Ulica Pańska № 16. 18478

Sklep dystrybucyjno-norymberski, jest do odstąpienia. Nowy-Świat 17. 17814

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Ulica Świętojerska № 3. 18064

Sklep wiktuałów do sprzedania, targi dobre, komorne się nie płaci. Wilcza № 11. 18139

Magle są do sprzedania, przy ulicy Nowy-Świat № 21. 18264

Kupuje porcelany, kryształy, obrazy, sztychy, miniatury, meble, bronzy, dywany, szale, książki polskie, francuzkie, oraz wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Księgarnia antykwarnia B. Bolcewicza, Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 18322

Sklep mydlarski, w dobrym punkcie, do sprzedania, z powodu niemożności zajmowania się. Wiadomość: Piękna № 1D, mieszkania 11.—Tamże do sprzedania suknia balowa, jasna jedwabna i maszyna do szycia, prawie nowe. 17881

Dystrybucja z produktami spożywczemi jest do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 17915

2 sklepy są do sprzedania, z powodu wyjazdu w interesach familijnych. Wiadomość: Nowy-Świat 17, pod firmą: „Francuzka piekarnia, od kilkunastu lat egzystująca.“ 2822

Kawiarnia jest do sprzedania, w dobrym punkcie, pięknie urządzona, może być i cukiernia. Wiadomość: Plac Zielony, w kiosku.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Ulica Furmańska № 10 (dom przechodni). W domu tym mieszka około stu lokatorów. 2892

Magle są do sprzedania. Aleje Jerozolimskie № 13. 18421

Krowiarnia z wyrobioną kljentelą, jest do odstąpienia; 5 krów z obszerną stajnią. Ul. Elektoralna № 23, mieszk. 11. 18420

Kawiarnia do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Krucza № 13, w kawiarni. 18441

Potrzebne 120 rubli, na kilka miesięcy, w procencie dobre obiady, gwarancja pewna. Oferty w kantorze Kur. War. 20 B. 18477

Z powodu wyjązdu, sklep mydlarski jest do sprzedania, na dobrych warunkach, w dobrem miejscu. Ul. Złota № 20. 18482

Poszukuje się niewielkiego placu na budowę domu mieszkalnego. Oferty proszę składać pod adr. „Plac,“ w kant. Kurjera Warszawskiego. 18442

Sklep spożywczy do sprzedania przy ulicy Pryncypalnej. Wiadomość: Nowo-Karmelicka № 10, w sklepie. 18409

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania dystrybucja, za przystępną cenę. Ul. Chmielna № 18. 18595

Placu 2,500 łokci jest do sprzedania, przy ulicy Brzeskiej, naprzeciw bazaru p. Rożyckiego, wiadomość tamże, na Pradze. 18588

Fabryka wód mineralnych, sztucznych i napojów gazowych, z motorem gazowym, kompletnem urządzeniem i stałemi contami, jest do sprzedania zaraz pod korzystnemi warunkami. Wiadomość: Freta № 14, m. 1. 18573

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Ul. Leszno 67. 18565

Rs. 1,700 potrzebne zaraz na 1-y № hypoteki majątku ziemskiego w Kieleckiem. Wiadomość: Leszno № 13, mieszk. 7. 18578

Lokale.

Nowy-Świat № 31. Do wynajęcia pokoje umeblowane, salon, podwójne numera i pojedyńcze. 17658

Do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Mokotowskiej № 15, róg Wilczej, obok Placu św. Aleksandra, lokale: po 5, 6, 7, pokojów, z wannami, waterklozetami, urządzeniem gazowem i wszelkiemi wygodami, oraz stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu. 2732

Zaraz do wynajęcia 6 pokojów, z teraźniejszemi ulepszeniami, oraz kawalerskie pokoje. Widok № 19. 18377

Za rs. 100 do św. Jana 1885 r. 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, ciepłe i suche, z widokiem na ogród, 1-e piętro. Ogrodowa 54.

5 pokojów, przedpokój kuchnia, pasaż, na 1-m piętrze, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia zaraz, lub od 1 Stycznia 1885. Wiadomość u właściciela, przy ulicy Nowy-Świat № 9. 17689

Do wynajęcia od Nowego-Roku 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, za 140 rs. do św. Jana. Chmielna 25, m. 26.

Pokój umeblowany, z opałem, usługą, do odnajęcia od 1-go Grudnia. Nowy-Świat 39, mieszkania 16. 18410

Z powodu wyjazdu są do wynajęcia dwa pokoje, alkowa, przedpokój i kuchnia, dwa wejścia, zlew i wodociąg, 1-e piętro, za rs. 15 i pół miesięcznie. Ulica Wspólna № 14, m. 3.

Pokój przy familji od 1-go Grudnia dla osoby przyzwoitej, spokojnej. Marszałkowska № 37, mieszkania 7. 18454

Pokój duży, umeblowany, z widokiem na ogród Krasiński, jest zaraz do odnajęcia dla osoby lubiącej spokój i porządek. Długa 22, oficyna w głębi, № 5 mieszkania. 18430

Z powodu wyjazdu jest do najęcia mieszkanie frontowe, zupełnie umeblowane, składające się z siedmiu pokojów, z dużą kuchnią i kuchennemi sprzętami. Obejrzeć można od godz. 10 do 2 po południu. Chmielna № 9, mieszkania № 5. 18463

Dwa pokoje porządnie umeblowane, 14 rs., miesięcznie. Hoża 18a. 18584

Dwa pokoje, na dole, z meblami, pościelą, samowarem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7. 18597

Pokój duży, na 3 piętrze, od frontu, umeblowany, z usługą i opałem, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u stróża Senatorska № 20. 18587

Do odstąpienia lokal frontowy: 3 pokoje obszerne, przedpokój, kuchnia, wszystkie wygody, 4-te piętro. Cena kwartalna rs. 80. Żurawia 3, w blizkości Nowego-Światu). — Tamże sprzedają tanio: lustra, serwantki.

Do wynajęcia każdego czasu dwa pokoje i kuchnia, za rs. 14 miesięcznie. Ul. Wróbla № 7. 18561

Apartament złożony z 8 pokojów, przedpokoju, pasażu i alkowy, zaopatrzony we wszelkie najnowsze wygody, do wynajęcia od Nowego-Roku. Ulica Twarda 9, wiadomość u rządcy domu. 18580

Doniesienia rozmaite.

Płaszcze, kurtki, spodnie skórzane i gumowe od rs. 10—poleca: T. L. Breymeyer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2398

Pończochy białe i kolorowe, trwałe, po cenach fabrycznych poleca pracownia Fijałkowskiej, Marjańska № 4. Osobom kupującym tuzin odstępuje się rabat. 17437

Meble do sprzedania: garnitur kryty brokatelą, sofa, stolik do kart, krzesła i kuchenne sprzęty; tamże mieszkanie do odnajęcia: 2 pokoje, kuchnia i spiżarka na 1-m piętrze, od 1-go stycznia do 8-go Lipca. Wspólna № 30, mieszkania № 15. 17801

Magazyn mebli i zakład stolarski tapicersko-dekoracyjny K. Rabong, istniejący od 1845 r., poleca wyroby własnej firmy po cenach przystępnych stałych; przyjmuje wszelkie obstalunki z czem się poleca. 18059

Wyprzedaż wyrobów tabacznych „A. L'Espérance, z ustępstwem 20%. Sklep obszerny z pokojem i urządzeniem, cały lub w połowie do odstąpienia. Długa № 17. 17602

Tłomaczenia z francuzkiego i niemieckiego. Kiosk, wprost ulicy Trębackiej. 18406

Zakład reperacyjny mechaniczny J. Taycherta, Niecała 10, przyjmuje reperacje optyczno-mechaniczne, narzędzia chirurgiczne, dentystyczne, elektryczne, wagi aptekarskie, praski, formy, jakoteż wszelkie maszyny do szycia, pieczętarskie, fotograficzne, introligatorskie i inne. Wynalazki mechaniczne podług rysunków lub modeli, wykonywają się z wszelką dokładnością. Maszynki laubzegowe tanio do sprzedania. 2812

Plisuje falbany stojące ulepszonym sposobem. Wojcińska, ul. Grzybowska 8. 18581

Bardzo ładna dziewczynka, 3 tygodnie mająca, nie chrzczona, z inteligentnych rodziców, jest do oddania na własność. Wola № 6, w domu Wołdoka, u Czerwińskiej. 18559

Do odstąpienia każdego czasu interes z całkowitem urządzeniem i towarem na dogodnych warunkach.—Tamże filtr do wody i maszyna do szycia, oraz szopy męzkie do sprzedania. Wiadomość: Szpitalna № 2, m. 6. 18696

Student uniwersytetu 5-go kursu medycyny, prosi o pożyczkę 100 rs., bez których nie może ukończyć uniwersytetu, za 1½ roku obowiązuje się zwrócić. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera pod lit. K. R. 18604

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, na czas dłuższy przed, w oddzielnych i wspólnych pokojach, opieka i dyskrecja, umieszczenie dziecięcia. Opłata nizka. Ulica Bednarska № 15. 18404

Mamka niemka i wiejskie. Ulica Pańska 19, u akuszerki. 18471

Mamka młoda, wiejska, ze świeżym pokarmem, bez długu. Nowolipki № 30 lit. B, stróż wskaże. 18566

Mamka brunetka, z dwu-miesięcznym obfitym pokarmem i pokoik dla osoby spodziewającej się słabości. Elektoralna № 10. 18500

Stadnicka akuszerka przeniosła swoje mieszkanie z ulicy Siennej w Aleje Jerozolimskie № 11/1582M, m. 12, poleca się łaskawej pamięci pań. Przyjmuje osoby przyjezdne na kurację lub na odbycie słabości, w osobnych i wspólnych pokojach. Troskliwą opiekę i dyskrecję zapewniam. 18433

Za nagrodą. W poniedziałek po południu zginął wyżeł młody, maści brązowej, łapy, pierś, szyja i koniec ogona białe, na karku 2 brązowe centki. Uprasza się o odprowadzenie na Tamkę № 36, mieszk. 2, w przeciwnym razie, nieprawy właściciel będzie odpowiadał sądownie. 18585

Wyżeł biały z żółtemi łapami, przybłąkał się w niedzielę wieczorem o godzinie 8-ej. Właściciel może go odebrać za zwróceniem kosztów. Królewska № 2, stróż wskaże. 18554

Wyżlica ponter, biała, z żółtemi łatami, chora na gardło, zaginęła z domu: Tłomackie № 3. Kto da znać lub odprowadzi, otrzyma nagrodę. 18552

Ponter biały w żółte łaty, wybiegł w Niedzielę w południe. Upraszа się o odprowadzenie na Wspólną № 23a, za nagrodą, stróż wskaże. Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 18567

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Peatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 22 Ноября (4 Декабря) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski—Wydawca Gustaw Gebethner.